

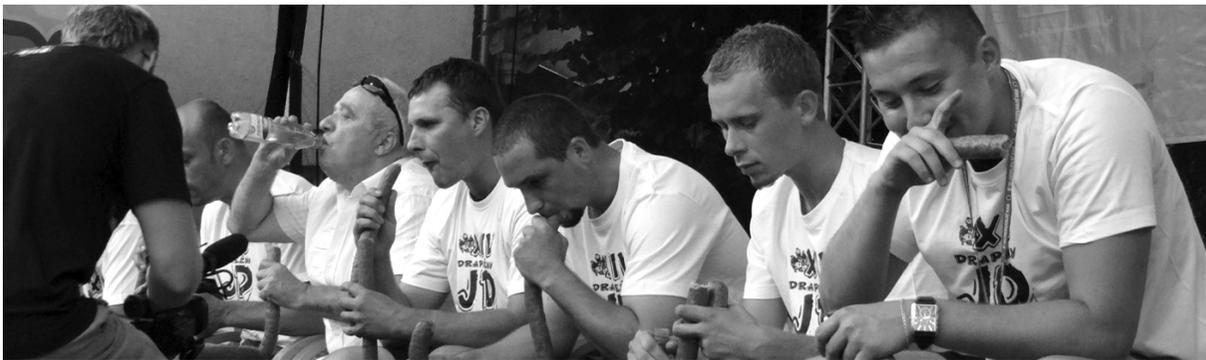
# Upały - szaleństwa nad wodą

Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyna  
Radowo Małe

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 30 (592) Rok XII 30.7.2013 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

## Kiełbasa na Jarmarku Doberskim zjedzona



Skosił znak  
drogowy  
i uderzył  
w ścianę

Eksplodował  
materiał  
wybuchowy,  
dwóch  
mężczyzn  
trafiło do  
szpitala

Człowiek  
zmarł, nie  
było komu  
wystawić  
aktu zgonu

**BETMIX**

**BETON  
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

**PROMOCJA !**  
- KOMINY SPALINOWE  
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD  
www.betmix.pl  
e-mail: betmixnowogard@wp.pl  
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**

(DOBRA). Pogoda na Jarmark Doberski dopisała, podobnie jak uczestnicy. Nie ma się co dziwić, bo to już 14 raz. Do miasta zjechało się bractwo rycerskie, a za nim – rzemieślnicy, kuglarze i po raz pierwszy – kucharze.

**HURTOWA SPRZEDAŻ  
OLEJU  
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!  
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

**Bramy automatyczne  
w cenie ręcznej**

**Hurtownia Elektryczna TWN**  
Nowogard ul. Boh. Warszawy 34  
☎ 91 3926922, 694 440 216  
www.twn.pl  
email: nowogard@twn.pl

**Promocja obowiązuje  
do 31.07.2013**



**MENTOR**

Wyższe kwalifikacje - lepsza praca

**BEZPŁATNE LICEUM  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
DLA DOROSŁYCH W SZCZECINIE**

**SŁUCHACZ OTRZYMUJE ZA DARMO:**

- ✓ podręczniki, pakiet multimedialny, zeszyty, długopisy, teczki,
- ✓ 2 daniowy posiłek i poranny serwis kawowy,
- ✓ zwrot kosztów dojazdu,
- ✓ dla osób o utrudnionym dojeździe ZAKWATEROWANIE

**INFORMACJE i ZAPISY**

Sekretariat Szkoły:  
Szczecin, ul. Małkowskiego 12 [budynek ZSO Nr 9] p. 105  
tel. 91- 488 49 31  
www.mentor.szczecin.pl



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Człowiek - najlepsza inwestycja

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt "Wyższe Kwalifikacje - lepsza praca" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Radni nie zauważają problemu?

# Wiatraki bez żadnych regulacji lokalnych

**(RESKO) Radni Rady Miejskiej w Resku uchwalili pod koniec maja 2013 r. uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, umożliwiającą postawienie kolejnych elektrowni wiatrowych w gminie. Jednak wiatraki są tu stawiane bez żadnych regulacji prawem lokalnym, a takie regulacje podejmuje coraz więcej gmin. Może radni pochylili by się nad taką regulacją, bo ich decyzje wpłyną na zmianę krajobrazu na wiele lat.**

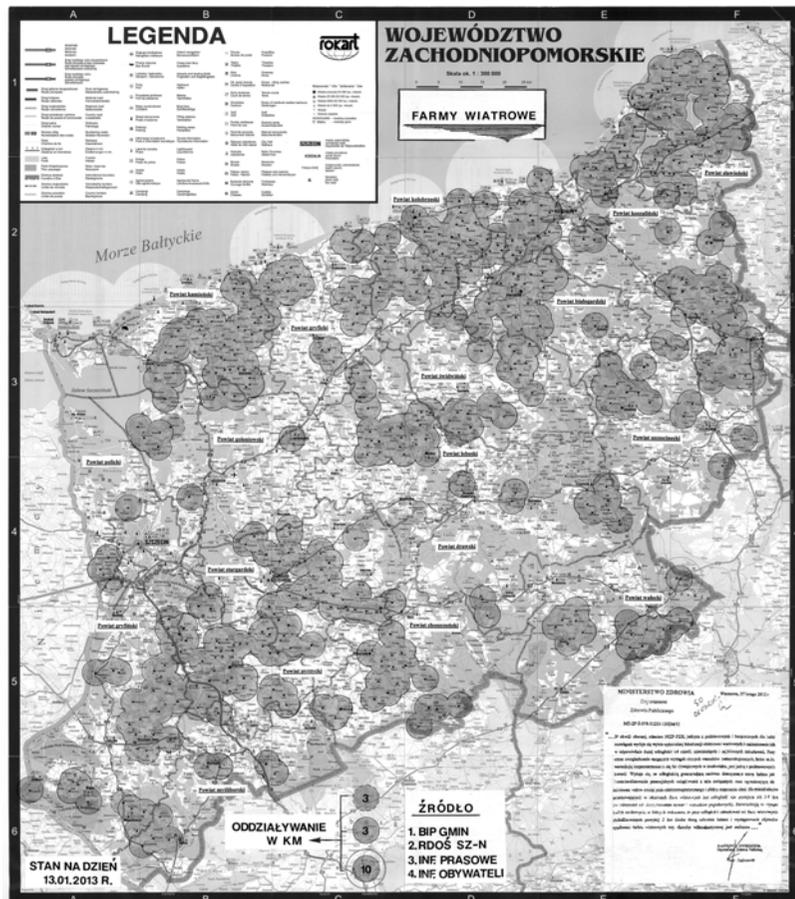
W związku z tą uchwałą burmistrz Reska 9 lipca 2013 r. zawiadomił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu obrębów Prusim, Policko, Łabuń Mały, Gardzin i Lubień Dolny. Przedmiotem planu jest ustalenie zasad zagospodarowania terenów objętych opracowaniem planu, w tym przeznaczenie terenów o dotychczasowym użytkowaniu rolniczym na tereny rolnicze z możliwością lokalizacji elektrowni wiatrowych ze strefą oddziaływania wraz z sieciami i urządzeniami infrastruktury technicznej. Wnioski można składać do dzisiaj.

Wiatraki budowane na Pomorzu stały się kotłem ratunkowym dla gmin, które poszukują pieniędzy do budżetów. Przyniskiej świadomości społecznej i wiedzy na temat skutków ich posiadawców w regionie nie ma większego zainteresowania tym tematem. Tym większa odpowiedzialność spada na radnych, którzy muszą tę świadomość budować, choćby poprzez debaty i konsultacje społeczne, nie tylko te formalne, wynikające z przepisów. Podejmują przecież decyzje, których konsekwencje będą odczuwać następne pokolenia, gdy już oni nie będą radnymi. Tu nie można stosować hasła, po nas choćby potop, byleby kasa była w budżecie i coś tam zrobimy, to nas wybiorą na następną kadencję. Wydaje im się, że budowa wiatraków to łatwy pieniądź w budżecie, a przy braku zainteresowania tematem mieszkańców – jeszcze łatwiejszy.

Wiatraki, tak jak wiele innych rzeczy, weszły do Polski przy olbrzymim naporze inwestorów zagranicznych i dotacji unijnych do wiatraków. Coś, z czego wycofują się w Europie, u nas jest nowością i pada na podatny grunt, używany przez lobbyistów i ogromne pieniądze. Być może z tego powodu budowa elektrowni wiatrowych nie doczekała się nawet regulacji prawnych. Tym sposobem wiatraki można stawiać w dowolnej odległości od zabudowań mieszkalnych, a ich budowy i ilości nie reguluje nawet plan zagospodarowania województwa, gdyż decyzje oddano w gestię gminom. Te stawiają wiatraki myśląc wyłącznie o własnym budżecie, a w konsekwencji za chwilę będziemy mieć zastawiony nimi cały region. Z punktu widzenia gminy kilka wiatraków to nic szczególnego, ale już z „lotu ptaka” nad Pomorzem rysuje się katastrofalny obraz, co pokazuje mapa przygotowana przez Stowarzyszenie Bezpieczne Odnawialne Źródła Energii (OZE).

„Statystyki są przerażające; w naszym województwie w ponad 85 gminach (na 113) prowadzone są procedury umożliwiające lokalizację wielkich przemysłowych elektrowni wiatrowych, a tylko 30% z nich wskazano w planie wojewódzkim pod tego typu inwestycje. Blisko 50% obszaru naszego województwa to tereny bardzo cenne przyrodniczo, objęte ochroną. Mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego stanęli przed widmem życia w cieniu wiatraków. Jeśli nadal wielkie przemysłowe elektrownie wiatrowe będą stawiane, gdzie popadnie dojdzie do tego, że większość mieszkańców będzie narażona na niebezpieczne oddziaływanie tych olbrzymów, ich nieruchomości stracą na wartości a w wolnej chwili będziemy podróżować słalodem pomiędzy gąszczem tych machin w poszukiwaniu wolnej przestrzeni do odpoczynku. Gdzie okiem sięgnąć wszędzie ujrzymy tylko śmigła!!!” – alarmuje OZE.

Dzisiaj dla wielu lokalnych polityków wiatraki to nowość i wręcz atrakcja widokowa, by nie powiedzieć – turystyczna, ale świadomość ekologiczna rośnie w kraju i za kilka lat nikt nie będzie chciał przyjeżdżać do regionu o takim zagestwiczeniu elektrowni wiatrowych. Czy radni są świadomi tego, że wkrótce będą musieli wykreślić ze swoich folderów takie pojęcia jak: oferta turystyczna, gmina turystyczna, czy powiat tury-



Mapa obecnych i przyszłych lokalizacji elektrowni wiatrowych w województwie zachodniopomorskim, opracowana przez OZE na podstawie informacji: BIP gmin, RDOŚ oraz mieszkańców i doniesień prasowych. Stan na 31.01.2013 r. Ciemny okrąg pokazuje oddziaływanie elektrowni wiatrowej w promieniu 3 km.

styczny? A co zrobią gospodarstwa agroturystyczne? Zobaczymy za 10 – 20 lat?

Niektóre gminy już się ocknęły i podjęły uchwały o wyznaczeniu odległości wiatraków od zabudowań mieszkalnych. Radni gminy Suwałki uchwalili wprowadzenie minimalnej odległości 3 km lokalizacji elektrowni wiatrowych od budynków mieszkalnych. Podobną uchwałę przyjęła Rada Miejska w Gryfinie, a Rada Gminy Stargard Szcz. określiła tę odległość na 2 km. Więcej o tym w następnym wydaniu, ale warto zwrócić na to uwagę, że zadaniem radnych jest dbałość o jakość życia i zdrowie mieszkańców, a nie tylko o stan kasy w budżecie. Zrozumiał to na przykład wójt Augustowa, który odmówił wydania decyzji środowiskowej dla elektrowni wiatrowej, pomimo pozytywnej opinii sanepidu i regionalnej dyrekcji ochrony środowiska, jaką uzyskał raport środowiskowy wykonany przez inwestora. KAR

Łobez  
Resko  
Dobro  
Węgorzyno  
Radowo Małe

## tygodnik łobeski

**Gazeta Powiatowa**

**Redakcja:**  
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),  
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)  
Piotr Jachym  
**Reklama:** tel. 512 138 349

**Adres redakcji:**  
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (91) 3973730.  
**E-mail:** tygodniklobeski@wp.pl  
**www.tygodniklobeski.xwp.pl**

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1000 egz.**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*  
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.  
**Skład i druk:** WPPP - Łobez; tel./fax (91) 39 73 730.

Posiadał amunicję bez zezwolenia, dostał dozór

## Eksplodował materiał wybuchowy, dwóch mężczyzn trafiło do szpitala

(WĘGORZYNO) Zarzuty posiadania amunicji bez wymaganego zezwolenia usłyszał 41 letni mężczyzna, mieszkaniec Wiewiecka w gminie Węgorzyno, wobec którego zastosowano także środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji.

W ubiegły wtorek, w Ginawie, w gminie Węgorzyno, eksplodował materiał wybuchowy. Ranni zostali 54- i 41-letni mężczyźni z tej miejscowości, którzy natychmiast po eksplozji zostali przetransportowani do szpitali.

Na miejscu czynności pod nadzorem prokuratora wykonywali policjanci Wydziału Kryminalnego. Obecny był także patrol saperski z jednostki wojskowej w Złocięncu. W trakcie prowadzonych czynności na terenie posesji zajmowanej przez 41 latka oraz w przyczepie kam-

pingowej, stanowiącej jego własność, funkcjonariusze odnaleźli pociski, naboje oraz granaty. Najprawdopodobniej mężczyzna zbierał je na pobliskim poligonie drawskim. Zgodnie z obowiązującymi przepisami ich posiadanie jest zabronione.

41 letni mieszkaniec Wiewiecka, po opuszczeniu szpitala, został zatrzymany i usłyszał zarzut bezprawnego gromadzenia, posiadania materiałów, przyrządów wybuchowych oraz zarzut posiadania amunicji bez zezwolenia. Prokurator zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji, zakazu opuszczania kraju oraz poręczenia majątkowego.

Teraz o dalszym losie mężczyzny zdecyduje sąd. Za czyn ten grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności. (kp)

Ustalili zasady przyznawania nagród

## Pieniądze na nagrody

(WĘGORZYNO). Na ostatniej sesji przed wakacjami rajcy miejscy uchwalili tryb i kryteria przyznawania nagród oraz sposoby podziału środków na te nagrody dla nauczycieli szkół i przedszkola, dla których organem prowadzącym jest Gmina Węgorzyno.

Na specjalny fundusz dla nauczycieli pracujących w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Węgorzy-

no, w budżecie Gminy przeznaczono jak co roku środki w wysokości 1 proc. planowanych rocznych wynagrodzeń osobowych nauczycieli na wypłaty nagród przyznawanych przez burmistrza Węgorzyna oraz przez dyrektorów szkół lub przedszkoli. Z puli pieniędzy na nagrody burmistrz będzie miał do dyspozycji 20 proc. środków, a pozostałe 80 proc. rozdysponują na nagrody dyrektorzy. (kp)

## Skosił znak drogowy i uderzył w ścianę

(ŁOBEZ) W niedzielę, 28 lipca 2013 r., około godz. 7.15 w Łobzie, na ul. Siewnej, mieszkaniec Łobza kierując samochodem Ford najprawdopodobniej w wyniku nad-

miernej prędkości uderzył w znak drogowy, ścianę budynku oraz słup energetyczny.

Uszkodzeniu uległ pojazd, znak i słup. (kp)

**SKUP PIŁ**  
NIESPRAWNYCH  
ZATARTYCH  
STIHL, HUSQVARNA  
CENA 100 ZŁ  
TEL. 721 668 245  
DOJAZD DO KLIENTA

Wycinamy na gruntach  
rolnych i nie tylko  
drzewa i krzaki tzw.  
samosieje nieodpłatnie.  
Zatrudnię kierowców C+E  
Tel. 91/3971951,  
509 288 386

**WYPOŻYCZALNIA  
RUSZTOWAŃ  
i sprzętu budowlanego**  
Łabuń Wielki 9, 72-315 Resko  
Tel. 506 - 159 - 344  
Oferujemy:  
- rusztowania elewacyjne  
- zagęszczarka do utwardzania gruntu  
- młoty wyburzeniowe  
- przyczepy samochodowe, lawety  
- wibratory do betonu  
- inne elektronarzędzia niezbędne  
na budowie

**FIRMA ZATRUDNI**  
- KIEROWNIKA WYTWÓRNI  
ELEMENTÓW BETONOWYCH  
- SPECJALISTĘ ds. BIOMASY  
- KIEROWCĘ KAT. C+E  
tel. 509 288 387, 509 288 386

**Wynajmę plac po byłym  
skupie złomu w Łobzie**  
ul. Podgórna 4D, właściciel Stanisław Barsul.  
Plac wybetonowany, ogrodzony, pow. 700 mkw., biuro, wiata,  
magazyn + waga 25 ton, energia. Tel. 606 76 25 27.

**Kupię  
gospodarstwo  
lub grunt rolny**  
tel. 664 944 635

**Gabinet  
Kosmetyczny** Rok założenia 1988  
Masaż i akupresura  
Kontakt, miejsce i umawianie  
wizyt Gabinet Kosmetyczny  
w Nowogardzie ul. Zielona 3  
tel. 091 392 07 14  
Ponadto polecamy SOLARIUM  
w systemie SLI INTENSIVE,  
bezbolesne przekłuwanie uszu  
i innych części ciała, zabiegi  
kosmetyczne, hennę, depilację,  
świecowanie uszu.  
Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

Firma Handlowo - Usługowa  
**tympol**  
Zbigniew Tymoszczyk  
ul. Waryńskiego 15,  
73-150 Łobez  
tel./fax 091 397 40 56  
tel. kom. 0508 050 008  
e-mail: info@tympol.pl

WULKANIZACJA OPONY FELGI  
HAMULCE ZAWIESZENIE MECHANIKA  
KLIMATYZACJA GEOMETRIA KÓŁ AKCESORIA DO KÓŁ  
MALOWANIE PRANIE TAPICERKI OLEJE

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH  
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**

TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW

USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI

Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19  
tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

Człowiek zmarł, nie było komu wystawić aktu zgonu

# Nie chcesz sprawiać kłopotu bliskim - nie umieraj

**(POWIAT). Od dłuższego czasu docierały do nas sygnały o problemach, z jakimi zmagają się zarówno mieszkańcy powiatu jak i policja, gdy konieczna jest karta zgonu. Niejednokrotnie mieliśmy sygnały o rodzinach pogrążonych w bólu z powodu śmierci bliskiej osoby i bezskutecznie szukających lekarza, który przyjedzie do mieszkania i stwierdzi zgon zmarłego. To z kolei blokuje formalności związane z pogrzebem. Powód? Nie wszyscy lekarze chcą przyjeżdżać na oględziny.**

Wprawdzie ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych nakłada na lekarza obowiązek jej wypisania, w praktyce jednak bywa różnie. Mieszkańcy powiatu niejednokrotnie zgłaszali trudność w uzyskaniu karty zgonu, szczególnie w przypadku, gdy do śmierci osoby bliskiej dochodzi w nocy, bądź podczas świąt. Lekarze opieki nocnej i świątecznej nie chcą wypisywać kart zgonu i każą czekać na lekarza rodzinnego, choć sami uprawnienia do wypisania takich kart mają. Ból spowodowany śmiercią bliskiej osoby potęgowany jest przez brak możliwości uzyskania karty zgonu, na podstawie której wydawany jest akt zgonu, co z kolei konieczne jest do przygotowania uroczystości pogrzebowych. Okazuje się jednak, że kłopoty z uzyskaniem karty zgonu mają nie tylko członkowie rodziny, którzy zazwyczaj odsyłani są do lekarza rodzinnego i ten taką kartę wypisuje. W takiej samej sytuacji są służby mundurowe, które wzywane są do osób samotnych, szczególnie gdy te korzystały z usług lekarzy poza powiatem łobeskim, albo nie były ubezpieczone.

Do takich sytuacji dochodzi dość często, przykładem może być śmierć osoby samotnej w jednej z doberskich miejscowości. Ratownicy pogotowia ratunkowego nie mieli komu zostawić zwłok, bowiem nie było osób najbliższych. Wezwano policję, ta z kolei wezwała lekarza z przychodni w Dobrej w celu wypisania aktu zgonu. Lekarz odmówił przyjazdu. Na wydanie karty zgonu zgodził się lekarz ze Świdwina. Przez cały ten czas policjanci byli zablokowani koniecznością pilnowania zwłok, zamiast wykonywać swoje podstawowe obowiązki. Ten przypadek nie był odosobniony.

Czy lekarz z przychodni doberskiej miał prawo odmówić wydania karty zgonu, skoro zmarły zamieszkiwał na terenie objętym opieką lekarską świadczoną przez lekarzy z przychodni? Odpowiedź okazuje się nie być taka prosta. Z jednej strony każdy lekarz ma możliwość wystawienia karty zgonu, z drugiej - nie każdy ma na to ochotę. Zgodnie z przepisami powinien to zrobić lekarz, który przez ostatni miesiąc sprawował opiekę nad daną osobą. Jednak jeśli nikt takiej opieki nie sprawował, to lekarz sprawujący opiekę medyczną na danym terenie nie czuje się zobligowany do tego, aby kartę zgonu wstawić i nikt nie jest w stanie go do tego zmusić. Okazuje się bowiem, że wypisywanie karty zgonu nie jest kontraktowane z Narodowym Funduszem Zdrowia; nie ma osobnego świadczenia o nazwie „stwierdzenie zgonu”. Ten obowiązek spoczywa na lekarzu i innych osobach określonych w ustawie, a nie kontrakt z NFZ. Niema też przewidzianych żadnych kar za to, że lekarz odmówi jej wystawienia.

Wszystko wskazuje na to, że przepisy ustawy i kolejne jej nowelizacje najzwyczajniej w świecie nie nadążają za rzeczywistością. Przepisy mówią, że zarówno zgon jak i jego przyczyna powinny być ustalone

przez lekarza leczącego chorego w ciągu ostatnich 30 dni, ewentualnie przez innego lekarza, bądź też przez inną osobę, powołaną przez starostę danego powiatu. Ustawodawca uznał, że wystawienie karty zgonu jest naturalną czynnością, wynikającą z relacji lekarz-pacjent. Nie ma jednak nigdzie mowy o zwrocie kosztów związanych z dojazdem do domów, ani czynności administracyjnych z nich wynikających. Lekarze mający umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia, również nie mają tej czynności zakontraktowanej. Równocześnie lekarze rodzinni mając kontrakty z NFZ poddani są ścisłym regulacjom czasu pracy. Wezwanie do zgonu w czasie pracy wymusza opuszczenie gabinetu lekarskiego, tym samym może budzić zastrzeżenia NFZ, nie mówiąc o pacjentach czekających w kolejce. Inna rzecz, że ustawodawca z góry określił, że wszyscy są ubezpieczeni, co nie jest zgodne z prawdą.

Trudno też stwierdzić, na jakiej zasadzie i kogo starosta miałby do takiej czynności powołać. Czy jest więc rozwiązanie tej sytuacji?

W Wielkiej Brytanii funkcjonuje

instytucja koronera. Najczęściej jest to lekarz medycyny sądowej, wyjaśniający okoliczności i przyczyny zgonów. W naszym kraju od kilku lat mówi się o konieczności stworzenia zawodu koronera, czyli lekarza przygotowanego do stwierdzania zgonu i jego przyczyn. Próby powołania koronerów już w Polsce podjęto. Z pewnością podjęto by ich więcej, gdyby przepisy ustawy szczegółowo określały wymagania dotyczące posiadania specjalizacji, uprawnień, stażu i kwalifikacji osoby, którą może powołać starosta. Takich precyzyjnych wyznaczników nie ma w żadnej ustawie ani rozporządzeniu.

Pocieszające jest to, że prócz dyskusji trwają również prace zespołu przy Ministrze Zdrowia do spraw opracowania projektu nowej ustawy. Co z tego wynika dla mieszkańca powiatu? Na razie nic, bo czynności związane z powołaniem przez starostów osób do stwierdzenia zgonów mogą być podjęte dopiero wówczas, gdy zostaną wprowadzone unormowania prawne. Pozostaje poczekać ze śmiercią do czasów, aż ustawodawca nadaży za rzeczywistością. MM

## O naborze do klas pierwszych - rejonizacja

**(ŁOBEZ) Coprawdasą wakacje, ale krótko, kronikarsko, powrócimy do spraw szkolnych, tym bardziej, że mieszkańcy i nam zgłaszali problem z zapisywaniem dzieci do szkoły, do klasy pierwszej.**

Sprawa została poruszona na jednym z posiedzeń komisji Rady Miejskiej. Radny Tadeusz Sikora zwrócił uwagę, zapewne po głosach krytycznych pod adresem radnych, że organizacja klas pierwszych w szkołach należy do wy-

łącznej kompetencji burmistrza, w związku z tym rodzice nie mogą mieć pretensji do radnych za to, że nie wszystkie dzieci mogą być przyjęte do wybranej przez siebie szkoły.

Sprawę organizacji klas pierwszych wyjaśniał wiceburmistrz Ireneusz Kabat. - W tym przypadku winą należy obarczyć ministerstwo, które wycofało się z wcześniejszej decyzji o obowiązku szkolnym dla sześciolatków. W związku z tym, że do SP nr 1 zapisało się więcej chętnych, niż do SP nr 2, musieliśmy wybrać jakieś rozwiązanie i zastosowaliśmy uchwałę o rejonizacji szkół. Nie mogliśmy pozwolić na to, aby w jednej szkole klasy były 20-osobowe a w drugiej 36-osobowe. W konsekwencji w gminie będą następujące klasy pierwsze: w SP Bełczna jedna klasa o wstępnej liczbie 13. uczniów; w SP nr 1 dwie klasy i w SP nr 2 dwie klasy; średnio po 29 osób. - powiedział wiceburmistrz. (R)

Zarząd Dróg Powiatowych w Łobzie ogłosił przetarg nieograniczony na: **Zimowe utrzymanie dróg i ulic powiatowych na terenie Powiatu Łobeskiego w latach 2013 - 2016**

**Zadanie A - Zimowe utrzymanie dróg i ulic na terenie gminy i miasta Łobez**  
**Zadanie B - Zimowe utrzymanie dróg i ulic na terenie gminy i miasta Resko**  
**Zadanie C - Zimowe utrzymanie dróg i ulic na terenie gminy i miasta Węgorzyno**  
**Zadanie D - Zimowe utrzymanie dróg na terenie gminy Radowo Małe**

Termin składania ofert upływa w dniu 19.08.2013 r. o godz. 09.00 - wymagane wadium 1.000,00 zł.  
 Szczegóły przetargu na stronie <http:zdp.lobez.ibip.pl>

# Moc zabawy - rycerze, sztangi i koncerty

**(DOBRA). Pogoda na Jarmark Doberski dopisała, podobnie jak uczestnicy. Nie ma się co dziwić, bo to już 14 raz. Do miasta zjechało się bractwo rycerskie, a za nim – rzemieślnicy, kuglarze i po raz pierwszy – kucharze.**

Około 80. rycerzy przybyło do Dobrej, aby zaprezentować swój kunszt, a wraz z nimi przedstawiciele wartwy rządzącej, ale i tej ciężko pracującej.

Pierwszy raz można było skosztować średniowiecznej kuchni, tak znacznie różniącej się od naszej i dalekiej od pizzy i hamburgerów. Ci, którym specyfiki wykonane metodą prapraprababć smakowały, mogli wziąć przepisy, aby samemu spróbować gotować według receptur prapraprzodków. Niekoniecznie należy jednak próbować walk, choć naród bitny. Wystarczy poprzestać na oglądaniu sztuki walki tych, którzy potrafią obchodzić się z bronią w taki sposób, aby w konsekwencji krzywdy nikomu nie zrobić. Tak też było i w Dobrej.

Na Jarmarku oczywiście nie mogło zabraknąć konkursu jedzenia kiełbasy doberskiej. Kolejny raz konkurs wygrał mieszkaniec Węgorzyna. Tym razem jednak walka była zażarta, albowiem wygrana była jedynie o dwa kęsy, tuż za nim uplasował się mieszkaniec Dobropola.

Dzień wcześniej konkurowano o to, kto pierwszy wypije sok grejfrutowy.

Chętni, którzy chcieli spróbować własnych możliwości i siły mogli pod okiem mistrzów spróbować sił w wykaskaniu sztangli leżąc.

Z kolei miłośnicy tańców i zabaw – tańczyli i bawili się przy dźwiękach licznych zespołów.

Nie wszyscy wytrzymali do białego rana, wszyscy natomiast z Jarmarku tradycyjnie już wrócili pełni wrażeń.



# Szaleństwa nad wodą

(POWIAT). Upały, jakie nawet dziesiątki region w ostatnich dniach, zachęciły do skorzystania z uroków ziemi łobeskiej, czyli lokalnych jezior. Szczególną atrakcją cieszyły się te, które przystosowane są jako kąpieliska.

Nic nie jest w stanie tak ochłodzić i przynieść ulgi podczas upałów, jak kąpiel w jeziorze. Sprawdziliśmy, w jaki sposób zostały przygotowane niektóre jeziora na terenie powiatu.

Droga do jeziora Dybrzno, czyli Miejskiego, została wyrównana jeszcze wiosną i dzisiaj dobrze spełnia swoje zadanie. Jest w miarę dobrze przejezdna, w przeciwieństwie np. do Karwowa. Zdecydowanie lepszy dojazd jest nad Jezioro Głębokie, ale tam z kąpeli korzystają już

zaprawieni w pływaniu. Rodzice dla dzieci i młodzieży wybierają bardziej bezpieczne wody - Dybrzno oraz Unimie w gminie Łobez, Dobrzyce w gminie Resko oraz jeziora w Węgorzynie. Tam też można było spotkać najwięcej kąpiących się i szalejących w wodzie młodych miłośników pływania. Kąpeli zażywali zarówno najmłodsi jak i seniorzy, wspólnie bawiąc się i pływając.

Nie brakowało przy tym popisów akrobatycznych, na które trafiliśmy nad Dybrznem. Nim jednak niezwykle usportowieni młodzi ludzie wykonali skoki do wody z saltem w przód, tył, i inne, sprawdzili wcześniej głębokość wody i uważali, aby nie skoczyć na tych, którzy byli już w wodzie.



Do pełni szczęścia odnośnie Jeziora Miejskiego brakuje wyczyszczenia go z wodorostów, albowiem niektórzy po wypłynięciu z wody wynosili na sobie część roślinności jeziornej, mimo iż nie odpływali daleko od brzegu.

Kolejnym mankamentem jest poruszany już tradycyjnie przez nas od 7 lat temat - niewykoszona ścieżka biegnąca byłym nasypem kolejki wąskotorowej, z której często korzy-

stają mieszkańcy Łobza, podążając nie tylko nad jezioro, ale i do pracy.

Magistrat tłumaczy się, że to teren PKP, zapewne jednak PKP nie nałoży kary na gminę, jeśli ta wykosie trawę. Koszt jest niewielki i gmina nie zbankrutuje, wystarczyłoby tylko chcieć i zrozumieć. Przy okazji byłoby widać, co w tamtej części wyprawia łobeska młodzież, a może właśnie o to chodzi, aby nie było widać? MM

## Melioracja w powiatach

**(POWIAT). Wprawdzie w tym regionie melioracja powinna być podstawą, to jednak jest to kwestia mocno zaniedbana. Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych podjął się melioracji swoich terenów, czy jednak da ona oczekiwane efekty i jak wygląda finansowanie tego zadania w następnym rozdaniu?**

W tym roku na terenie województwa zostaną zrealizowane inwestycje z zakresu melioracji podstawowej na poziomie około 15 milionów zł. Jest to kolejny tak udany

rok. W następnych latach województwo również będzie starało się wykonywać dalsze melioracje. Zadanie od lat zaniebawane, wymaga dzisiaj potężnych nakładów finansowych. Obecnie kończą się inwestycje związane z Trzebiatowem, odbudową wałów, regulacją Odry.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby równocześnie były wykonywane melioracje szczegółowe, obecnie będące piętą achillesową w województwie zachodniopomorskim. O te melioracje wciąż dopytują rolnicy i sołtysi, a są zadaniem własnym właścicieli gruntów. Problem w tym, że często właściciele albo nie mają na ten cel pieniędzy, albo nie mają na to ochoty, tym bardziej, jeśli jest to ziemia będąca własnością skarbu państwa. Melioracje na takich gruntach wykonują, przy wsparciu województwa, spółki wodne. Na 114 gmin jest ich zaledwie ponad 30, przy czym nie wszystkie tak naprawdę funkcjo-

nują. W powiecie łobeskim nie ma ani jednej. W tym zakresie konieczna jest współpraca izb rolniczych, rolników, a przy tym świadomości tego, że to jest w ich interesie.

Odbudowanie melioracji podstawowej bez melioracji szczegółowej da taki sam efekt, jak budowanie przepławek w górnym biegu rzeki z zaniedbaniem tego w biegu dolnym.

Na spółki wodne są środki w województwie, jednak zdecydowanie za mało do tego, aby wystarczyły na to, by rejonowe związki czy spółki wodne mogły korzystać w takim zakresie, jak jest to konieczne. Z drugiej strony istniejące spółki mają określony przerób i koło się zamyka. Jeśli nie będzie więcej spółek, być może nie będzie też i więcej pieniędzy na ten cel.

Ale nie tylko brak pieniędzy i spółek wodnych jest problemem na terenie powiatu łobeskiego.

Część melioracji wykorzystywa-



na jest jako element odwadniający, tym samym często trudno jest określić, czy to jest odwodnienie drogi, czy melioracja, bo jednak oddziałuje na grunty rolne. Tym samym tworzą się konflikty dotyczące tego, kto ma za czyszczenie i normowanie rowów płacić. W konsekwencji melioracja kuleje, drogi są nieodwodnione, a cierpią ludzie, którzy mieszkają w pobliżu, bo zalewane są ich domy.

Mają jednak nastąpić zmiany w zakresie prawa wodnego. W przyszłości zakładanie spółek wodnych będzie zadaniem gmin. MM

# Resko chce kupić cztery samochody strażackie



**(RESKO)** Burmistrz Reska ogłosił przetarg na dostawę fabrycznie nowych wozów strażackich dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Resku.

Przedmiotem zamówienia jest dostawa fabrycznie nowych specjalistycznych samochodów pożarniczych i ratowniczo gaśniczych:

1. Lekki samochód do ratownictwa technicznego wraz z wyposażeniem.

2. Średni samochód ratowniczo-gaśniczy na podwoziu uterenowionym 4x4 do ochrony lasów i likwidacji miejscowych zagrożeń.

3. Średni samochód ratowniczo-gaśniczy z napędem 4x4 z wyposażeniem do ratownictwa przeciwpowodziowego i wodnego.

4. Samochód pożarniczy z drabiną przeznaczony do prowadzenia akcji gaśniczych, ratowniczych i obserwacyjnych. (r)

# Resko bierze kredyt na sfinansowanie deficytu i spłatę kredytów

**(RESKO)** Gmina Resko zaciągnie kredyt do 3 milionów złotych na sfinansowanie deficytu i wcześniej zaciągniętych kredytów. Zapłaci bankowizną pożyczanie pieniędzy prawie 800 tys. zł.

Kredytu udzieli Bank Gospodarstwa Krajowego, bo to on wygrał przetarg na tę operację finansową. Zaoferował najniższą, spośród jeszcze trzech innych ofert, kwotę oprocentowania i obsługi kredytu. Za wzięcie kredytu gmina zapłaci 797.065 zł brutto.



Kredyt zostanie wykorzystany do 30 grudnia 2013 r., a jego spłata nastąpi w ciągu ośmiu lat, do 30.12.2022r., w ratach miesięcznych. Zabezpieczenie kredytu stanowi weksel „in blanco”. (r)

# Paweł Wawrzyniak nowym strażnikiem w Resku

**(RESKO)** W Resku został rozstrzygnięty nabór na stanowisko w urzędzie miejskim – strażnika miejskiego.

Aplikacje złożyły trzy osoby. Jedna nie spełniała warunku – posiadanie wyższego wykształcenia. Z

pozostałych dwóch osób wybrano pana Pawła Wawrzyniaka z Reska, który podał, że posiada znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym. Burmistrz uznał, że może to być pomocne przy interwencjach w ruchu drogowym, w którym uczestniczą także obcokrajowcy. (r)

# Dla kogo promenada



**(ŁOBEZ).** Pisaliśmy niedawno o tym, że ktoś starał się ukraść ławki postawione przy wodospadzie. Magistrat miał się tym zająć, jednak jak na razie nic nie zostało w tym kierunku uczynione.

Po naszej publikacji na temat ławek, do redakcji zgłosili się mieszkańcy Łobza, którzy zwrócili uwagę, że w tej sprawie monitorowali w magistracie już od pewnego czasu - bez efektu. Być może nie ma znaczenia - jedna ławka mniej, czy więcej.

Wprzawdzie promenada w tym roku wypiękniała i nabrała uroku, jednak nie każdy jest w stanie to docenić. Nadal jest to ulubione miejsce wandalii i osób lubiących spożywać alkohol. Przy jednej z ławek miłośnicy piwa pozostawili całą galerię



butelek - na szczęście całych. W innym miejscu bowiem, przy piaskownicy, miłośnicy spożywania napoju z pianką byli bardziej pomysłowi. Jak nam donieśli mieszkańcy miasta - byli to miłośnicy sztuk wszelakich w tym wytwórców kwiatów z butelek. Zbite butelki, popularnie nazywane „tulipanami” powbijano ostrzem w górę prosto w piaskownicy. Wyobraźniak widać „artystom” niebrakuje, na szczęście piach pełen szkła został wybrany już z piaskownicy.

W związku z tym coraz częściej pada pytanie - dla kogo ta promenada została wyremontowana, skoro wieczorową porządką tam tradycyjnie wandalie i osoby, w pobliżu których trudno przejść bez obawy utraty zdrowia i życia? Co na policja i straż miejska? MM



# Jak niszczy się przedsiębiorczość

**Doskonałym przykładem nie tylko podcinania skrzydeł przedsiębiorczości, ale wręcz jej niszczenia jest Łobez, choć rzecz dotyczy całego powiatu. Teoretycznie, zgodnie z prawem, gminy ani instytucje nie mogą zarabiać ani działać konkurencyjnie wobec firm prywatnych, nie mogą też szkodzić firmom prywatnym. Ale czy tak jest? Rzeczywistość ostatnich lat pokazuje co innego.**

## Gastronomia

Żadna firma prowadząca działalność gastronomiczną, łącznie z wynajmem sal na wesela i inne uroczystości, nigdy nie otrzyma od gminy w prezencie, bez konieczności oddawania 300 tys. zł na remont kuchni i sali. Pieniądze, które może przeznaczyć na remont, pochodzić muszą albo z zysku, albo z kredytu. A co robi władza Łobza? Daje 287 tys. zł lekką ręką na remont kuchni i sali oraz montaż klimatyzacji w Łobeskim Domu Kultury na wynajem sali na wesela i inne uroczystości. Wynajem oczywiście płatny. Już w tym momencie Kowalski prowadzący gastronomię dostał przysłowiowego kopa. Ale to nie wszystko. W Łobeskim Domu Kultury zatrudnieni są ludzie, którym płaci się z pieniędzy publicznych. Czyli - Kowalski musi zarobić na swoją gastronomię, oddać podatki gminie, a gmina z tych podatków remontuje mu konkurencję i zatrudnia ludzi w tej konkurencji. Nie trudno zgadnąć, w którym lokalu ceny będą niższe i gdzie będzie więcej chętnych? I pytanie - kto produkuje PKB i z czego żyją urzędy i instytucje?

## Gmina wykonuje usługi po kosztach

W Łobzie są punkty ksero. Kopia dokumentów można również zrobić w urzędzie. U prywatniarzy jednostronna kopia kosztuje 20 gr - z zyskiem. W magistracie - 50 gr - bez zysku, bo gmina nie może zarabiać.

## Sprzątanie

Jedną z łobeskich szkół sprzątała firma zatrudniająca siedem osób. Gdy skończył się czas określony umową, do przetargu nie przystąpiła, bowiem pieniądze przeznaczone na ten cel, były mniejsze niż koszty wykonania zadania (w tym m.in. pensje). Przetarg wygrała firma dotowana przez państwo, bo zatrudniająca osoby niepełnosprawne. Ale i ona zrezygnowała. Teraz prace wykonuje CIS - nie musi ponosić wysokich kosztów utrzymania pracownika ani podatków, na wykaszanie konkurencji otrzymuje pieniądze publiczne, na bazie publicznych pieniędzy

może zarabiać dając dumpingowe ceny. Prace wykonuje CIS, bo nikt inny nie jest w stanie za tę cenę pracować, ale w normalnym trybie - ogłoszony byłby nowy przetarg z wyższą stawką.

- Nie jestem w stanie wykonywać tej pracy za takie pieniądze, przy opłaceniu wszystkich składek i wypłat. To jest niemożliwe, CIS jest firmą, która chyba dostaje jakieś dotacje, bo inaczej nie daliby rady. Wcześniej zatrudniałam siedem osób, teraz zatrudniam dwie. Po wyjściu ze szkoły musiałam zmniejszyć zatrudnienie - powiedziała właścicielka jednej z firm.

Jednak CIS nie jest firmą, gminy płacą roczne składki, dodatkowo stowarzyszenie pozyskuje pieniądze zewnętrzne, a ludzie utrzymywani są z pieniędzy PUP. Żadna firma nie jest w stanie wytrzymać takiej konkurencji. Ale teraz zwolnionych 5 osób może w CIS-ie wykonywać to samo za połowę pieniędzy i bez składek emerytalnych. Gmina (szkoła) może się cieszyć, że ma taniej.

Gdyby przetargi obejmowały kwoty realne dla firm prywatnych, które muszą płacić podatki i składki, wówczas w firmie wzrosłoby zatrudnienie i to jest realna walka z bezrobociem. W ramach oszczędności na sprzątnięciu tylko w tym wypadku mamy pięć osób bezrobotnych.

## Remonty i zbieractwo

Co roku pozyskiwane są pieniądze na remont mieszkań socjalnych z „Gminnego programu aktywizacji społeczno-zawodowej na rzecz budownictwa socjalnego”. W 2010 roku PUP w Łobzie napisał projekt dla gmin. Pozyskano 90 tys. zł dla Reska i Węgorzyna. Za 67.500 zł kupiono materiały budowlane niezbędne do remontów, a 22.500 zł trafiło do Klubu Integracji Społecznej

realizowanego przez stowarzyszenie Centrum Integracji Społecznej w Łobzie z przeznaczeniem na szkolenie.

Szkolenia można zorganizować dosłownie na wszystko - w tym dla zbieraczy runa leśnego. I podobnie jak wcześniej - zatrudnieni z pieniędzy publicznych ludzie w PUP napisali projekt i pozyskali pieniądze. Powstało 10 punktów, w tym cztery osoby zostały zatrudnione z PUP w ramach stażów, staże oczywiście z pieniędzy publicznych. Projekt był realizowany w partnerstwie z Gminami oraz CIS w Łobzie. Podział obowiązków był następujący: PUP koordynował działania, organizował spotkania, występował o zgodę na skup ślimaka winniczka, finansował zatrudnienie subsydiowane - wszystko z pieniędzy publicznych, gminy również z pieniędzy publicznych przekazały pomieszczenia na punkty skupu, wyremontowały je i wyposażyły w wagi. Centrum Integracji Społecznej zatrudniło koordynatora projektu, współpracował z PUP przy organizacji szkoleń dla zbieraczy (co nie było trudne zważywszy, że część osób z PUP pracuje w stowarzyszeniu CIS), zabezpieczyło zbyt na runo leśne. Czyli koszty ponosi PUP i gminy, a CIS zbiera śmietankę, zatrudniając koordynatora, który weźmie za to kasę. Jego praca polega na szkoleniu z zakresu zbierania ślimaka albo grzybów i zabezpieczenia na to zbyt, co nie jest żadną skomplikowaną sprawą, bo przy zerowych kosztach, można pozwolić sobie na atrakcyjne ceny, wyrugowując każdego innego potencjalnego chętnego, który chciałby zająć się tym na własną rękę z koniecznością ponoszenia nakładów własnych.

## Chętnych brak do trawników?

W 2008 i 2009 r. CIS wygrało również w Łobzie ofertę na strzyżenie trawników, grabienie trawników (usuwanie opadłych liści, usuwanie śmieci), przycinanie żywopłotów i krzewów, pielęgnację klombów z kwiatami (pielenie), zamiatanie i usuwanie nieczystości z przyległych do terenów zielonych alei, przejść i chodników, itp., nadanie trawnikom, krzewom, kwiatom estetycznego wizerunku. CIS wygrać musiało, bowiem oferta była tak skonstruowana, że żadna firma nie byłaby w stanie podołać zadaniu, bo w ofercie byłby wymóg reintegracji zawodowej. Trudno też byłoby pod względem finansowym, bo cena za usługę spadła z 60-70 tys. zł do 42 tys. zł.

## Nisze, a nie konkurencje

Teoretycznie CIS miało wchodzić na rynek tam, gdzie są nisze, niechciana praca, a nie konkurować z istniejącymi firmami. Jak to się ma wobec wykonywania remontów budowlanych, zajmowania się zielenią, sprzątaniem i ostatnio słychać coś o gastronomii - a wszystko po cenach dumpingowych?

## CIS najtańszy?

Ogromnym argumentem przy wyborze oferty CIS jest ten, że CIS jest najtańszy, ale czy tak jest w rzeczywistości, czy to tylko mydlenie oczu głupcom i naiwnym? Przy policzeniu kosztów społecznych, jakie ponosimy wszyscy, rezultat, w tym brak możliwości wzrostu firm, daje obraz katastroficzny dla powiatu.

1 września 2005 CIS „Od Nowa” rozpoczął funkcjonowanie. W pierwszej edycji wzięło udział 44 uczestników, w kolejnej, w 2007 roku - 61 uczestników, w II edycji 80 uczestników, w IV edycji 55 uczestników. Łącznie - 140 przez 5 lat - dane ze strony CIS Od Nowa w Łobzie.

## Przychody CIS w Łobzie 2010 r. i plan na 2011 r.

	pozyskane	W tym: środki z budżetów gmin	Środki z Funduszu Pracy	Środki z własnej działalności	Środki z innych źródeł
2010 r.	2.649 tys. zł	216 tys. zł	620 tys. zł	250 tys. zł	1560 tys. zł
Plan na 2011 r.	2470 tys. zł	218 tys. zł	721 tys. zł	300 tys. zł	1231 tys. zł.

## Wydatki CIS w Łobzie 2010 r. i plan na 2011 r.

	Wydatki	W tym wynagrodzenia i świadczenia:	Wydatki rzeczowo-administracyjne	Środki na finansowanie inwestycji
2010 r.	2553 tys. zł	1645 tys. zł	908 tys. zł	0,00 zł
Plan na 2011 r.	2971 tys. zł	1925 tys. zł	1046 tys. zł	0,00 zł

Pytanie - ile powstało firm i prosperuje w wyniku reintegracji CIS? Ilu uczestników CIS-u podjęło pracę i pracuje na stałe? Ilu z nich wyszkolonych z naszych podatków wyjechało zagranicę i pracuje na zysk obcego kapitału? I ilu z nich nadal figuruje w PUP jako osoby bezrobotne i korzysta z publicznej pomocy? A może zatrudnienie, którym chwali się CIS, to zatrudnienie w ramach stażów, prac interwencyjnych, robót publicznych - czyli nadal ze środków publicznych i niewiele w firmach prywatnych na kilka miesięcy? Czy ktoś to kontroluje?

#### Dla kogo zyski?

W łobeskim CIS-ie w 2010 roku było zatrudnionych 18 pracowników wg umów cywilnoprawnych, zatrudnienie ustalo dla 16 osób, przeciętne zatrudnienie - 33 osoby, w pełnym wymiarze - 20 osób, w niepełnym - 5 osób, zatrudnieni na podstawie umowy cywilnoprawnej - 8 osób.

Razem w CIS-ach w całym województwie zatrudnionych było 58 osób, przeciętne zatrudnienie wynosiło 72 osoby.

Aby zreintegrować 131 osób uruchomiono środki w wysokości 2.649 tys. zł i powołano cały sztab ludzi, którzy mieliby im w tym pomóc. W Centrum Integracji Społecznej „Od Nowa” w Łobzie w zajęciach wzięło udział 131 uczestników, ale ukończyło 36 osób, 22 osoby uczestniczyły w szkoleniach, praktyki i staże zawodowe zorganizowano dla 49 osób, ukończyło 44 osoby. Pomoc w przekazywaniu ofert pracy otrzymało 36 osób, zajęcia z zakresu prowadzenia własnej działalności rozpoczęły 4 osoby, ukończyły 3.

#### Diagnoza za 120 tysięcy

W 2010 roku CIS postanowiło przeprowadzić diagnozę sytuacji organizacji pozarządowych województwa zachodniopomorskiego, bynajmniej nie samodzielnie. Ogłosiło przetarg i opracowanie na temat tego, jakie organizacje pozarządowe istnieją w województwie, kontakty do nich wraz z diagnozą sytuacji. W zadanie wchodziła konieczność wydrukowania 2 tys. egzemplarzy z badań wraz z opracowaniem i zarządzeniem stroną internetową diagnozy. Diagnoza kosztowała - bagatela - 123.220 zł brutto. Zadania takie przypadkowo wykonuje członek PSL i przypadkowo przyjeżdża niedługo po tym minister pracy do Łobza, również z PSL, przypadkowo chwali CIS.

Firma wykonująca zadanie to CRSG Sp. z o.o. - Andrzej Zbigniew Durka - za Wikipedią: polityki i samorządowicz, były wicemarszałek województwa i wicewojewoda zachodniopomorski.

Należy do Polskiego Stronnictwa Ludowego, był przewodniczącym

regionalnych struktur tej partii i kandydatem PSL do parlamentu. W wyborach samorządowych w 2006 z ramienia tego ugrupowania uzyskał mandat radnego sejmiku zachodniopomorskiego III kadencji.

#### Kontrolujący na wojażach

Gdy w starostwie łobeskim powołano płatnego członka zarządu Michała Karłowskiego - obecnie wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego PSL, otrzymał zadanie zgodne z tym, które ma jego partia w kraju - kontrolę nad sferą socjalną, czyli PCPR i PUP w Łobzie. Zapewne w celu kontroli działań osób, które miał kontrolować, głośno zapowiadano w prasie świnoujskiej, że 22 maja 2012 r. o godz. 10.30 w sali Urzędu Miasta odbędzie się spotkanie w sprawie możliwości utworzenia i prowadzenia Centrum Integracji Społecznej w Świnoujściu. Tematykę związaną z CIS prezentować mieli: Jarosław Namaczyński - Dyrektor PUP w Łobzie, Katarzyna Błaszczyk - Dyrektor PCPR w Łobzie oraz Michał Karłowski - członek Zarządu Starostwa Powiatowego w Łobzie.

W województwie powstał Zespół Koordynujący ds. Planu działań na rzecz rozwoju, promocji i upowszechnienia ekonomii społecznej w regionie. W jego skład wchodzi z naszego powiatu: Katarzyna Błaszczyk - Dyrektor PCPR w Łobzie, Michał Karłowski - Członek Zarządu Powiatu Łobeskiego, Jarosław Namaczyński - Dyrektor PUP w Łobzie. W skład zespołu roboczego: Agnieszka Kardasz Stowarzyszenie „Współistnienie” CIS Łobez - Koordynator projektu, Łukasz Wójcicki Centrum Integracji Społecznej w Łobzie - Kierownik.

Wcześniej, bo w 2011 roku, spotkanie odbyło się w siedzibie GOPS w Sławoborzu. Powiat Łobeski reprezentowali: Michał Karłowski członek Zarządu Powiatu, Katarzyna Błaszczyk dyrektor PCPR w Łobzie, Jarosław Namaczyński Dyrektor PUP w Łobzie.

#### Efekty milionowych działań

CIS w Łobzie działa już 9 lat. Przy takim zaangażowaniu środków i ludzi efekty powinny być widoczne na każdym niemal kroku.

Do niedawna dyrektor PUP Jarosław Namaczyński przelewał pieniądze dyrektorowi CIS Jarosławowi Namaczyńskiemu, aby ten przeszkolił za grube pieniądze bezrobotnego, a gdy już J. Namaczyński go przeszkolił za publiczne pieniądze, to J. Namaczyński znalazł mu zatrudnienie w formie robót publicznych, stażu albo prac interwencyjnych również za publiczne pieniądze i miał wyniki. W taki cyrk to chyba tylko minister pracy może uwierzyć, gdy obejrzy piękne foldery. Nie mówi się, że CIS zabiera pracę firmom prywatnym, bo może dać ceny dumpingowe i daje,

nie tworząc rynku pracy, a niszcząc go. Człowiek szkolony przez teoretyków niczego dobrego nie nauczy się. Gdyby rzeczywiście chodziło o praktyczne szkolenie zawodu, o egzekwowanie od ludzi sumienności, naukę samej pracy i dyscypliny, wówczas szukano by rozwiązań mających na celu szkolenia w istniejących zakładach pracy. Nie sztuką jest przy cenach dumpingowych zniszczyć miejsca pracy i w zamian zatrudnić w ten sposób pozyskanych bezrobotnych z pieniędzy publicznych do wykonywania tego samego zadania, sztuką jest wpłynąć na rozwój.

#### Szkolenia tak, ale nie w CIS

Praca za kilkaset zł dziennie w CIS bez składek emerytalnych, to zwykle uwalczanie godności człowieka i niewolnictwo, a nie przywracanie do społeczeństwa. Jak ma czuć się człowiek, który tę samą pracę wykonuje za kilkaset zł, skoro wie, że pracownik firmy wykonałby ją za przynajmniej dwa razy większą kwotę i miał składowki emerytalne? W firmach z roku na rok spada zatrudnienie, właśnie ze względu na koszty utrzymania pracowników, zgodnie z wymaganiami ustawowymi. Podczas szkolenia w firmie, gdzie brakuje ludzi i pieniędzy na ich zatrudnienie, pracownik poddawany jest takim samym regułom jak wszyscy i uczy się praktycznego zawodu. Nie jest potrzebny mu psycholog do podnoszenia wartości, bo ją otrzymuje wraz z zatrudnieniem.

Nic nie da szkolenie z zakresu znajomości komputera i obsługi internetu, gdy całą grupę szkoli jedna osoba. To jedynie podstawy, nic więcej, za mało, aby znaleźć pracę ze znajomością obsługi komputera, tym bardziej, gdy wymagana jest umiejętność szybkiego pisania i wyszukiwania informacji np. O wiele korzystniej dla takiej osoby byłoby, gdyby była szkolona w firmie, instytucji przy przepisywaniu tekstów i wyszukiwaniu informacji. Wówczas rzeczywiście mogłaby powiedzieć o umiejętnościach. Umiejętności budowlanych można nauczyć się jedynie na budowie, remontowych - wykonując remonty, drogowych - przy drogach i melioracyjnych - przy melioracji. W zamian stosowane są niezwykle drogie kursy dla grup, czasami indywidualne, po których ktoś ma zostać fachowcem, a praktyka pokazuje, jak wiele jest później niespodzianek.

Gdyby pieniądze z Funduszu Pracy w wysokości 620 tys. zł (tyle ile w 2010 roku) zostały przekazane zamiast do CIS-u do przedsiębiorstw prywatnych i każdy przedsiębiorca otrzymał 600 zł brutto miesięcznie za szkolenie a pracownik 1317 brutto za pracę (najniższa krajowa w 2010), wówczas w ciągu roku zostałoby zatrudnionych na pełen

etat z pełnymi składkami 26 pracowników, gdyby jednak pracodawcy, którzy mieliby przeszkolić pracowników w danym zawodzie, zostali wspomóceni płacą minimalną dla pracowników, a dla siebie nie otrzymywali wynagrodzeń za szkolenie, wówczas prace na rok znalazłoby 39 ludzi; idąc dalej, znaczną pomocą dla wielu przedsiębiorców byłaby pomoc w wysokości połowy wynagrodzenia za pracę, co dałoby 78 osób.

W powiecie jest niezmiernie dużo pracy do wykonania, CIS je robi, ale za pieniądze, choć sam żyje z pieniędzy pozyskanych. Dostaje pieniądze od gminy i dla gminy wykonuje odpłatnie prace. Wszyscy narzekają na stan dróg, na które ciągle brakuje pieniędzy, a zasadniczym problemem dróg i powodem, dla których ulegają zniszczeniu w długofalowym użytkowaniu jest fatalny stan rowów. Brak odwodnienia i należytego utrzymania sprawia, że woda nie spływa parwiłowo z drogi, zamarza w okresie zimowym w mikroporach oraz pęknięciach, rozszerza nawierzchnię, a na wiosnę pod wpływem ocieplenia woda odmarza, a asfalt kurczy się, to wszystko powoduje pęknięcia. Problem w tym, że na takie prace, jak na razie, nie ma pieniędzy. W ostatnich latach i w tym roku również wykonuje się prace polegające na poszerzeniu poboczy, co również jest istotne. Tutaj przydałyby się ręce do pracy, podobnie jak przy wzgórzu Rolanda w Łobzie i wielu innych miejscach. Prywatne firmy, mając wsparcie w ramach szkoleń i reintegracji zawodowej mogłyby obniżyć ceny i stać się bardziej konkurencyjne na rynku. Firmy i instytucje mogłyby również wykonać więcej prac na rzecz powiatu i jego rozwoju, zwiększając tym samym zatrudnienie przy mniejszych kosztach społecznych. W tym celu jednak musiałoby zmienić się prawo - bez wymogu dla przedsiębiorców i dyrektorów instytucji posiadania uprawnień do szkolenia.

#### Insytucje przeciw rozwojowi własnego rynku

Magistraty rzadko korzystają z lokalnych firm, aby u nich kupować materiały biurowe, podobnie szkoły - nie widząc zależności, że podoatki zostają tam, gdzie wydaje się pieniądze. Tym samym korzystając z usług i ofert firm spoza własnej gminy uszczuplają swój własny budżet, ale to akurat nie interesuje ani urzędów ani szkół. Urzędy podniosą podatki, a szkoły niszczące własny rynek i tak dostaną subwencje od tych, na których rozwój nie chcą wpływać. To zwyczajny brak świadomości tego, jak wygląda rzeczywistość.

Przy takich działaniach powiat łobeski nie ma i nie będzie miał szans na rozwój i żadna ekonomia społeczna tu nie pomoże, skoro w taki sposób zjada się własny ogon. MM

Pokażmy co posiadamy...

## Jest decyzja – Łobziuki we wrześniu

**(POWIAT ŁOBESKI)**

**Znamy już datę imprezy pod nazwą Łobziuki.**

**Odbędzie się 28 września 2013 r.,**

**w parku miejskim w**

**Łobzie. Mieszkańcy już**

**dziś mogą się do niej**

**przygotowywać, bo ta**

**impreza jest właśnie dla**

**nich, by mogli pokazać**

**innym, co robią.**

Pomysł o powołaniu corocznej imprezy pod nazwą Łobziuki trafił na podatny grunt. Starostwo podjęło się ją sfinansować i ogłosiło przetarg na jej przeprowadzenie. Wygrała go Lokalna Organizacja Turystyczna, której biuro w Łobzie prowadzi pani Lidia Lalak-Szawiel i to ona przygotowuje całą imprezę. Jest już po wstępnych uzgodnieniach z Gminą Łobez, która zaakceptowała lokalizację imprezy w parku miejskim. Impreza planowana jest na 28 września (sobota), w godzinach od 13. do 21.

Przypomnę pomysł na Łobziuki – ma to być impreza integracyjna dla mieszkańców powiatu łobeskiego. Chodzi o to, byśmy pokazali się sami przed sobą, przed sąsiadami i światem. Pokazali, co mamy, co robimy, jacy jesteśmy. Każdy, kto cokolwiek wytwarza, za pomocą rąk i głowy,

miałby okazję to pokazać innym, a nawet sprzedać lub wymienić.

W parku mieszkańcy powiatu będą mogli wystawić swoją twórczość na widok publiczny. Mogą zaprezentować się stowarzyszenia, rękodzielnicy, gospodarstwa agroturystyczne, firmy i drobne zakłady wytwórcze. W parku będą dwie sceny; jedna przy pomniku na występy muzyczne, druga mała, po drugiej stronie, na tzw. hajd park. Na pierwszej będą mogły wystąpić wszelkie zespoły muzyczne, od ludowych po rockowe, szkolne, chóry itp. Jeżeli ktoś gra w garażu lub piwnicy, to niech wyjdzie i zagra dla nas. Na drugiej scenie - hyde parku – każdy kto chce będzie mógł coś pokazać lub przekazać innym. Można przynieść gitarę i zaśpiewać, przeczytać własne wiersze, wygłosić mowę do „ludu”, pokazać skecz, złożyć życzenia - co tylko przyjdzie do głowy.

W tym samym czasie, wzdłuż alejek znajdą miejsce wszyscy, którzy mają coś do pokazania; malarze ze sztalugami i obrazami, fotograficy ze zdjęciami, wędkarze, kolekcjonerzy, kajakarze itd. Już wiadomo, że będą warsztaty rzemiosła, a obecny klomb z kwiatami po specjalnych zabiegach zamieni się w miejsce na wielkie ognisko, gdzie będzie można spotkać się i upiec kiełbaski.

Przewidziany jest tzw. pchli targ, czyli handel i wymiana wszystkiego na wszystko; książki, płyty, monety, militaria itp. Można będzie przynieść jakieś stare drobne mebelki na sprze-



daż lub wymianę, akwarium, rower, poszperać i opróżnić szafę lub piwnicę. Może to komuś innemu akurat się przydać. Będzie również promocja przetworów z bzu i jego promocja.

To wszystko po to, byśmy zobaczyli, jakie bogactwo kryje się w ludziach, w ich twórczości i pomysłach, ale też byłaby okazja pokazać się sąsiadom i światu.

Przypomnę to, co pisałem wcz-

ściej - nie jest to antidotum na bezrobocie, ale też wiele z takich spotkań może wynikać. A jeżeli choćby tylko lepiej pomyślimy o sobie i doda to nam wiary w sens życia i pracy na Ziemi Łobeskiej, to Łobziuki spełnią swoją rolę.

Można się już przygotowywać i zgłaszać swój udział w Łobziukach do pani Lidii Lalak-Szawiel, tel. 608-826-800 lub w naszej redakcji na ul. Słowackiego 6, tel. 91 39 73 730. KAR

## Promujmy nasz miód i wyroby z bzu

**(POWIAT).** Dobroczynne odżywcze, pielęgnacyjne oraz lecznicze właściwości miodu znali już starożytni Egipcjanie i dzisiaj nie trzeba nikogo przekonywać do jego działania. Kto bowiem nie zna jego smaku?

W powiecie łobeskim jest wiele pasiek i producentów miodu. Jednak w dzisiejszych czasach nie tylko sama produkcja jest ważna, ale też promocja. Renomę zyskał Miód Drahimski z powiatu drawskiego, dzięki wypromowaniu tej nazwy na poziomie województwa i kraju. Pszczelarstwo wciąż jednak nie jest dotowane, mimo iż jest zaliczane do gałęzi rolnictwa.

Obecnie województwo wraz ze związkiem pszczelarskim pracuje nad dopłatami do pszczelarstwa. Okazuje się że województwo zachodniopomorskie to doskonała baza do produkcji tego złotego eliksiru. Ogólnie miodu w Polsce brakuje i jest bardzo poszukiwany w naszym województwie, głównie wśród mieszkańców południa Polski, ale także przez Niemców, a jest to ściśle związane z warunkami klimatycznymi.

Ale nie tylko produkcja miodu



może stać się dodatkowym źródłem dochodu. W tej chwili województwo zachodniopomorskie może poszczycić się już 19 produktami regionalnymi. Ostatnio zarejestrowany to wędzona ryba sielawa z Pojezierza Drawskiego. Produkty regionalne, to nie tylko dochód producenta danego wyrobu spożywczego, to również powstawanie całego zaplecza, bowiem produkt należy w coś zapakować, musi mieć etykiety, reklamę, musi zostać dowieziony i sprzedany, a przy dobrej koniunkturze – muszą zostać wybudowane nowe obiekty – to system naczyń połączonych.

Powiat łobeski również ma swój potencjał, o którym już pisaliśmy. Malkontenci mogą patrzeć pesymistycznie, jak na wszystko, optymistyci jednak mogą ujrzeć w produkcji wyrobów z bzu swoją szansę na sukces, a przynajmniej na dodatkowy dochód. MM

## Kontrole zasieków



**(ŁOBEZ).** Wraz z nowym systemem odbierania odpadów komunalnych rozpoczęły się kontrole... zasieków.

Taka kontrola miała miejsce przy

ul. Okopowej i przy ul. Bema. Następne ulice stoją w kolejce, a wszystko przez to, że nie wszyscy powiększyli swoje zasieki i dzisiaj nie mieszczą się w nich kubły na odpady. MM

## Budujmy turystykę sieciową

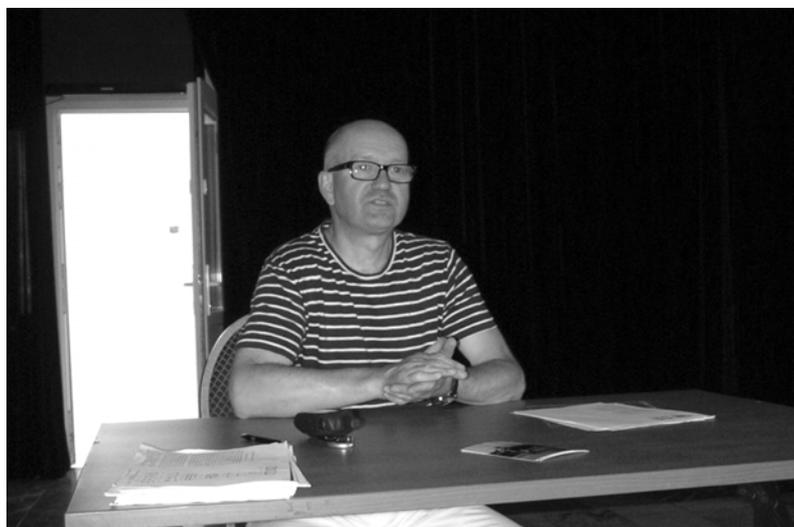
# Geocaching - łatwy i tani sposób na pobudzenie ruchu turystycznego

**(ŁOBEZ) W Łobeskim Domu Kultury, 24. lipca 2013 r., odbyło się spotkanie Bogdana Przybyły - promującego ideę rozwoju geocachingu w regionie - z mieszkańcami, osobami zaangażowanymi w tę dziedzinę aktywności oraz zainteresowanymi rozwojem turystyki przy jej pomocy.**

Geocaching jest nowoczesną formą turystyki przypominającą dawną zabawę w podchody. W skrócie - polega ona na odnalezieniu w terenie, przy pomocy odbiorników GPS, specjalnie ukrytego pojemnika (tzw. geocache) zawierającego dziennik odwiedzin (loogbook) oraz często gadzety pamiątkowe dla znalazcy. Przede wszystkim chodzi o odwiedzenie ciekawych, cechujących się walorami turystycznymi czy historycznymi miejsc, w których zakładane są skrytki. W naszym regionie zorganizowała się grupa pasjonatów chcących rozwinąć tę dziedzinę aktywności, mająca łączyć zabawę z promocją regionu, co potencjalnie może przełożyć się na pobudzenie ruchu turystycznego.

Bogdan Przybyła opowiedział o swojej wizji rozwoju tej formy turystyki i korzyściach, jakie może odnieść z niej region. W czerwcu br. odbyły się spotkania brzeźnickie, na których uczniowie węgorskiego gimnazjum zapoznali się z ideą geocachingu. Impulsem do tego spotkania były podobne imprezy w Górznie, polskiej stolicy geocachingu, które - w opinii pana Bogdana - pokazały duży potencjał w aktywizacji młodzieży, wspieranej w tym hobby przez rodziców i nauczycieli. Geocaching uczy poszanowania dla środowiska - skrytek nie można zakopywać, więc nie można niszczyć ściółki - oraz prawa - nie możemy założyć skrytki bez zgody właściciela terenu.

Pan Bogdan, wraz z osobami z gminy Węgorszyń, stworzył już trasy dla miłośników geocachingu w rejonie Ginawy, Brzeźnicy i Wiewiecka i na tych trasach są już, nieliczni jeszcze wprawdzie, turyści przyjeżdżający tu z kraju. Dotarcie do bazy założonych cache'ów jest po prostu łatwe - dzięki portalowi [www.geocaching.com](http://www.geocaching.com). Dotarcie więc do potencjalnych turystów nie jest



trudne. Geocaching w opinii B. Przybyły ma duży potencjał promocji turystyki i samego regionu.

- Ta dziedzina ma stronę zabawy, turystyki i tę drugą ważną stronę, ekonomiczną, która przynosi dużo korzyści dla regionu, w którym mieszkamy - przekonywał.

Zwracał uwagę na doświadczenia obszarów, które już odniosły wymierne korzyści. W Niemczech,

gdzie nastąpił regres w turystyce, geocaching pomógł odbudować rynek turystyki krajowej. W Polsce regionem, w którym geocaching odgrywa znaczącą rolę w gosp. regionalnej jest Kujawsko-Pomorskie. W Górznie właściciele gospodarstw agroturystycznych zaczęli sami organizować zbiórki, aby młodzież miała pieniądze na pojemniki na loogbooki. Od pewnego czasu więc turystyka górzeńska i zyski z niej oparta jest w dużym stopniu na geocachingu. Podobnie, w jego opinii, można uczynić w Łobzie. - Nie mamy co liczyć na jakieś strefy ekonomiczne i czekać na to, że ktoś nam zatrudni 1000 osób - ocenił.

Jego zdaniem powinniśmy inwestować w turystykę - również poprzez geocaching - bo walory turystyczne mamy bardzo dobre. W najbliższej przyszłości planowane jest powstanie trasy turystycznej w Strzemiach. W planach pana Bogdana jest też zachęcenie miejscowych władz do zainwestowania - obok samej idei geocaching - w kurs techniki wspinaczkowej, który można by połączyć z poszukiwaniem cache'ów na wysokościach oraz z turystyką kajakową. Władze powinny być zainteresowane inwestycjami w tą formę aktywności, tym bardziej, że koszty promocji regionu przy pomocy geocaching są praktycznie zerowe. Promocję robią sami uczestnicy, w Internecie dodając określone lokalizacje do swych miejsc ulubionych. Przedstawiciele władz niestety nie było.

- Geocaching nie może być jeden, to nie może być panaceum na wszystko, ale coś jednak posuwa to do przodu - zakończył wystąpienie B. Przybyła. (rb)



# Oświadczenia majątkowe urzędników Urzędu Miejskiego i jednostek Gminy Węgorzyno

**Kuźmińska Monika** – Burmistrz Węgorzyna. Zgromadzone środki: Fundusz inwestycyjny PROSPERITA 352,47 zł. Fundusz kapitałowy Strategia Lwa o wart. wykupu 7.118,48 zł. Środki na rachunku bankowym 13.757,60 zł (minus zobowiązania z kart kredytowych) oraz wkład w PKZZP 560 zł. Środki stanowią majątek odrębny. Dodatkowo zgromadziła 6.800 euro. Posiada mieszkanie o pow. 61,70 m.kw z przynależną piwnicą (10,70 m.kw) o wart 140 tys. zł. Inne nieruchomości: 1. działka budowlana o pow. 580 m.kw. nabyta od Urzędu Gminy i Miasta Węgorzyna działkę stanowiącą własność odrębną o wart 20 tys. zł. 2. Udział 6/366 w gruncie pod budynkami garaży (61,16 m.kw) będący w wieczystym użytkowaniu – wartość: 5 tys. zł. 3. udział we własności budynków garaży w wys. 6/366 (18 m.kw) stanowiącym własność odrębną o wart. 5 tys. zł. 4. Udział w wys. 36/10000 w budynku pod blokiem mieszkalnym (59,94 m.kw) będący w wieczystym użytkowaniu. Jego wartość jest częścią wartości w w. mieszkania. Z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy uzyskała dochód w wys. 116.538,85 zł. Z innych źródeł zatrudnienia 1.608 zł. Dochody te stanowią własność odrębną. Zobowiązania: Umowa o mieszkaniowy kredyt hipoteczny z bankiem ING w wys. 91.440 zł + odsetki. Okres kredytowania – 15 lat (do 2025 r.). Hipoteka kaucyjna do kwoty 137.160 zł. Na dzień 31.12.2012 r. pozostało do spłaty 67.453,87 zł + odsetki.

**Mazuro Jan** – przewodniczący Rady Miejskiej Węgorzyno, rolnik – dzierżawca. Zgromadził 86.200 zł (współwłasność małżeńska). Posiada dom o pow. 106 m.kw. o wart. 150 tys. zł (współwłasność małżeńska). Dzierżawca gospodarstwa rolnego o pow 530 ha na infrastrukturze popegerowskiej z czego osiągnął przychód w wys. 520 tys. zł oraz dochód w wys. 130 tys. zł (współwłasność). Inne nieruchomości: działka siedliskowa zabudowana budynkiem mieszkalnym i dwoma gospodarczymi o pow. 104 m.kw. (współwłasność małżeńska). Od czerwca 2000 r. jest członkiem rady nadzorczej Banku Spółdzielczego Goleniów z czego uzyskał 4.961,92 zł. Z tytułu prac na rzecz Koła Łowieckiego „Głowacz” uzyskał dochód w wys. 11.612,80 zł. Dieta radnego 15.600 zł.

## Urząd Miejski w Węgorzynie

**Banasik Marta Leokadia** – Sekretarz Gminy Węgorzyno. Zgromadziła na lokacie 29.300 zł (współwłasność małżeńska). 16.493,47 zł na rachunku bankowym. 15 tys. na lokacie (współwłasność małżeńska). Posiada mieszkanie o pow. 66.60 m.kw. o wart. 90 tys. (majątek wspólny). Posiada 25/100 udziału w gruncie 8.000 zł (współwłasność majątkowa). Dochód ze stosunku

pracy 98.260 zł. Inne źródła – 1.295,35 zł. Posiada VW Golf 4 z 2002 r.

**Grabowska Wanda Elżbieta** – skarbnik gminy. Zgromadziła 354,39 zł. Posiada dom o pow. 151 m.kw. o wart. 150 tys. zł (majątek wspólny) Posiada nieruchomości: 1. działkę z budynkiem mieszkalnym o pow 743 m.kw. o wart. 24.000 zł (majątek wspólny), 2. działka o pow 1000 m.kw. o wart 30.000 tys. zł (majątek wspólny) 3. Działka o pow. 2.000 m.kw. wart. 7 tys. zł (majątek wspólny) 4. Budynek gospodarczy o pow. 25,20 m.kw. o wart 9 tys. zł (majątek wspólny) 5. Lokal mieszkalny o pow. 85,04 m.kw. (spadek po ojcu w części 1/2) o wart 63 tys. - współwłasność w udziale 3/20. - majątek osobisty. 6. grunty 696 m.kw. w udziale 1/2 części spadku po ojcu. Użytkowanie wieczyste – udział w częściach wspólnych budynku mieszkalnego (wartość udziału 3 tys. zł) - majątek osobisty. Z tytułu zatrudnienia jako skarbnik uzyskała dochód w wys. 104.057,39 zł. Dochody z innych źródeł – 1.418 zł. Wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z lokalu – 315,24 zł. Dochody męża jako majątek wspólny.

**Opala Wanda** – inspektor do spraw podatków i opłat lokalnych UM Węgorzyno. Zgromadziła na koncie 5879,95 zł, 115.719 na lokacie bankowej oraz gotówkę 500 zł. Posiada następujące nieruchomości: 1. dom o pow. 150 m.kw. o wart 280 tys. zł (współwłasność majątkowa z synem w części 3/4). 2. działkę budowlaną o pow 731 m.kw. o wart. 25.585 zł będąca współwłasnością z synem (w części 3/4) 3. działkę budowlaną o pow. 445 m.kw o wart. 15.557 zł (współwłasność majątkowa z synem w części 3/4) 4. grunty rolne o pow. 2168 m.kw o wart 10.840 zł (współwłasność majątkowa z synem w części 3/4). 5. grunty rolne o pow 1705 m.kw o wart 8.525 zł - współwłasność wielu osób 6. budynek gospodarczy o pow. 16 m.kw. o wart. 7 tys. zł - współwłasność z synem w części 3/4. Z umowy o pracę z UM Węgorzyno uzyskała dochód brutto 49.855,75 zł, a z tytułu renty rodzinnej 7.942,88 zł.

**Honke Małgorzata** – inspektor w UM Węgorzyno. Zgromadziła 1.038,65 zł. Z tytułu stosunku pracy uzyskała dochód brutto 30.609,69 zł. Inne źródła dochodu – 694 zł brutto. Zobowiązania: posiada kredyt konsumpcyjny w Banku Spółdzielczym w Węgorzynie w wys. 15 tys. zł. Stan na 31.12.2012 – 7.072 zł.

**Ociepa Anna** – podinspektor do spraw sprzedaży nieruchomości w UM Węgorzyno. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim uzyskała dochód w wys. 35.274,23 zł (majątek wspólny). Z tytułu umowy zlecenia 2.720 zł. Otrzymała też bony towarowe na kwotę 65 zł - majątek wspólny.

## Ośrodek Pomocy Społecznej

**Jagiłka Halina** - kierownik w Ośrodku Pomocy Społecznej w Węgorzynie. Zgromadziła 8.245,73 zł (majątek objęty współwłasnością małżeńską) oraz 2.183,66 zł majątku odrębnego. Posiada dom o pow. 187 m.kw. o wart. 250 tys. zł. Posiada gosp. rolne o pow 58,0297 ha (w tym część gruntów w dzierżawie) o wart 230 tys. zł. Z tego tytułu uzyskała przychód 270 tys. oraz dochód 30 tys. Inne grunty – 1,26 ha działki siedliskowej stanowiącej współwłasność małżeńską o wart. 20 tys zł oraz budynki gosp. łącznej wartości ok 130 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskała 64.624 zł (majątek osobisty). Z innych źródeł 670 zł (majątek osobisty). Dochód z wymienionego gosp. rolnego 30 tys. zł. Posiada ciągnik CASE r. prod 1986 o wart 18 tys. zł oraz ciągnik rolniczy Ford r. prod. 1980 o wart 10.500 zł. Oba pojazdy stanowią współwłasność małżeńską. Zobowiązania – 1. kredyt budowlany na modernizację domu w banku PEKAO S.A kapitał do spłaty 19.763 zł. (oprocentowanie 4,5%) . 2. kredyt obrotowy na zakup środków produkcji w BS Goleniów w kwocie 28 tys zł (oprocentowanie 5,65%) z refundacją 3,65 %.

**Bejm Danuta** – podinspektor w Ośrodku Pomocy Społecznej w Węgorzynie. Zgromadziła na rachunku bankowym 4.195 zł. Właścicielka mieszkania o pow. 41,70 m.kw. o wart 85 tys. zł (współwłasność małżeńska) oraz garaż o pow 10 m.kw. O wart 10 tys. zł będący w wieczystym użytkowaniu (współwłasność małżeńska). Dochód z tytułu zatrudnienia 29.032 zł. Dochód z innych źródeł 770 zł. Posiada samochód Peugeot 407 z 2005 r.

**Żurawik Edyta** - podinspektor w Ośrodku Pomocy Społecznej w Węgorzynie. Posiada mieszkanie 25,5 m.kw (współwłasność w wys. 1/4) o wart. 60 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskała 25.568,82 zł dochodu (brutto). Świadczenia z ZUS – 187,12 zł (brutto). Inne źródła 770 zł (brutto).

**Sobańska-Protasiuk Lidia**, starszy pracownik socjalny w Ośrodku Pomocy Społecznej w Węgorzynie. Posiada mieszkanie o pow. 69,14 m.kw. o wart. 130 tys. zł. (posiadacz samoistny). Posiada 249/1000 udziału w gruncie pod budynkiem mieszkalnym o wart 6 tys. zł i garaż o pow. 18 m.kw o wart. 10 tys. zł. Uzyskała 41.692 zł z tytułu należności ze stosunku pracy oraz 1.904,45 z renty rodzinnej. Inne dochody – 170 zł.

**Dobrzaniecka Monika** – specjalistka pracy socjalnej w Ośrodku Pomocy Społecznej w Węgorzynie. Posiada dom o pow. 131,20 m.kw. Stanowiący współwłasność o wart 370 tys. zł oraz

działkę budowlaną (współwłasność) o pow 1085 m.kw. zabudowaną domem 200 m.kw. O wart 40 tys. zł. Z tytułu umowy o pracę w OPS uzyskała dochód 54.559,17 zł. Z tytułu umowy zlecenia z PCPR Łobez – 14.080 zł. Zobowiązania: kredyt na budowę domu jednorodzinnego zaciągnięty w 2008 r. w wys. 136.489,81 CHF (na 30 lat) . Na dzień 31.12.2012. do spłaty pozostało 129.968,25.

## Oświata

**Śmigielska Barbara** – dyrektor w Szkole Podstawowej w Runowie Pomorskim. Posiada mieszkanie o pow. 63,7 m.kw o wart. 70 tys. stanowiącej współwłasność małżeńską oraz działkę rolną o pow 501 m.kw. O wart ok. 700 tys. zł nabytą w 1994 r. od ANR (współwłasność małżeńska). Z tytułu umowy o pracę uzyskała 73.217,81 zł. Kwota objęta współwłasnością małżeńską. Posiada samochód VW Passat z 1999 r. - majątek wspólny.

**Wolska Lucyna** – dyrektor Szkoły Podstawowej w Węgorzynie. Zgromadziła 14 tys. zł (współność majątkowa). Posiada dom o pow. 150 m.kw. o wart 200 tys. stanowiącej małżeńską współwłasność majątkową. Właściciel gospodarstwa rolnego (współwłasność małżeńska) o pow. 6,92 ha o wart. 50 tys. zł, z którego osiągnęła przychód i dochód 5 tys. zł. Inne nieruchomości: pawilon handlowy o pow. 120 m.kw. o wart. 200 tys. zł oraz 130 m.kw. o wart 180 tys. zł stanowiące współwłasność majątkową. Prowadzi działalność gospodarczą, z czego uzyskała przychód 57619,29 zł oraz dochód 20989,28 zł. Dochód ze stosunku pracy – przychód 92455,15 zł, dochód 91120,15 zł. Posiada samochód Mazda 626, r. prod. 2000.

**Gębka Elżbieta** – dyrektor gimnazjum w Węgorzynie. Zgromadziła 110 tys. zł. oraz 12 tys. euro. Posiada mieszkanie o pow. 60 m.kw. o wart. 100 tys. zł (własność wspólna) oraz garaż 18 m.kw. o wart 10 tys. zł (własność wspólna). Z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy uzyskała 83.255,80 zł. Z działalności wykonywanej osobiście 1008 zł. Posiada samochód Chevrolet Nubira 2006 r. (własność wspólna).

**Barbara Franczuk** – dyrektor przedszkola w Węgorzynie. Zgromadziła 11. tys. zł. Posiada dom o pow. 87,10 m.kw. o wart. 170 tys. zł - własność odrębna oraz budynek gospodarczy 59,40 m.kw. o wartości 9 tys. zł (własność odrębna). Posiada też nieruchomość gruntowa zabudowaną domem o pow. 0,1316 ha o wart. 30 tys. Tytuł prawny – własność odrębna. Z tytułu wynagrodzenia za zatrudnienie 79.733,85 zł. Właścicielka Opla Astra 2005 r. (własność małżeńska).

**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl**

(wpłata na konto)  
PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## INNE

### Powiat łobeski

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

Kozie mleko sprzedam Łobez, tel. 696 308 679

### Powiat gryficki

OKAZJA! Sprzedam tanio metalową łódź wędkarską z wiosłami. Zarejestrowana. Gryfice, tel. 517-960-525.

## Region

Kupię antyki oraz różne starocie. Tel. 501-126-109.

## ROLNICTWO

Kury noski Leghorna, żółtonóżki-rasy o najwyższej intensywności nieśnej oraz ogólnoużytkowe. Kont. 501-057-385.

**Bohnhorst InterHANDEL**

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!  
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

Sprzedam ekologiczną porzeczkę czerwoną i czarną tel. 697 588 566



Dając ogłoszenie do Tygodnika łobeskiego

ukaze się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach:

Tygodniku Pojezierza Drawskiego  
Gazecie Gryfickiej i Wieściach Świdwińskich  
To niedrogo - sprawdź. łobez, ul. Słowackiego 6

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat łobeski

Sprzedam dom własnościowy w zabudowie szeregowej w Łobzie. Parter z przeznaczeniem na działalność, piętro – mieszkanie dwupokojowe. Atrakcyjne miejsce do prowadzenia każdej działalności. Cena 320.000 zł. Tel. 516 078 456

Wynajmę halę 600 mkw. wraz z dużym placem w centrum Łobza k/ Netto. Tel. 721 072 472, Łobez

## PRACA

### Powiat łobeski

Zaopiekuję się dzieckiem. Łobez, tel. 795 926 734.

### Powiat gryficki

Zatrudnię elektryków znających język niemiecki. Kontakt tel. 91 392 3887

## Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E Polska – Szwecja, tel. 887 647 435

## TOWARZYSKIE

### Powiat łobeski

Niemiec szuka pani w wieku 50 - 60 lat, partnerki życiowej. Tel. 795 675 073, Łobez

## MIESZKANIA

### Powiat gryficki

Mieszkanie 4-pokojowe, 59 mkw. w centrum Gryfic sprzedam, bez pośredników. Tel. 695554340.

Sprzedam mieszkanie w 4-rodzinnym bloku w Przybiernówku, w kierunku na Niechorze. 2 pokoje, kuchnia, łazienka, piwnica, spiżarnia, o pow. 54,90 mkw., budynek gospodarczy o pow. 17,67 mkw., 2 działki z możliwością zabudowy; o pow. 729 mkw. i 490 mkw. Tel. 511-976-664.

### Powiat łobeski

Wynajmę mieszkanie osobie bez nałogów w zamian za pomoc. Tel. 799 144 452

### Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, pow. 66,5 mkw., I piętro, wewnętrzne, w Kłęczewie gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Tel 503 430 152, 505 186 865

## MOTORYZACJA

Kupię stare motory, motorowery, samochody. Tel. 501-126-109.

### Powiat łobeski

Nissan Note, 1.4 benzyna, 88KM, 120 tys. przebieg, r.prod. 21.12.2007, salon Polska, serwisowany, piękny czerwony kolor, nowe opony letnie i felgi. Cena 21.900 zł. Tel. 501 894 828

## USŁUGI

### Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie itp. Tel. 690 989 273

### Powiat drawski

Usługi tartaczne . Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

## Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Koszenie traw i prasowanie siana. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Usługowo wykonam wszelkie prace polowe. Nowy ciągnik 150 KM. Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 943631258.

**BIURO NIERUCHOMOŚCI**  
ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150  
500 702 855, 500 702 884  
www.mk-kwadrat.pl

**DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ**

LOBEZ - ul. Magazynowa - magazyn o pow. 993,80 mkw działka o pow. 3051mkw	- CENA 160.000 zł
LOBEZ - teren inwestycyjny z zabudowaniami	- CENA 225.000 zł
LOBEZ - działka z war. zabudowy o pow. 902 mkw	- CENA 43.000 zł
LOBEZ - działka inwestycyjna o pow. 40 m <sup>2</sup> , centrum miasta	- CENA 50.000 zł
LOBEZ - działka budowlana w użytkowaniu wieczystym o pow. 532 mkw	- CENA 50.000 zł
LOBEZ - działka budowlana o pow. 570 mkw	- CENA 63.000 zł
LOBEZ - działka z war. zabudowy o pow. 921 mkw	- CENA 59.000 zł
LOBEZ - działka z war. zabudowy o pow. 1011mkw	- CENA 78.000 zł
LOBEZ - działka budowlana o pow. 1044 mkw	- CENA 93.000 zł
LOBEZ - 2 działki z war. zabudowy obok siebie, pow. 902 i 900 mkw	- CENA 80.000 zł
LOBEZ - teren przemysłowy zabudowany halą, pow. 1776 mkw	- CENA 700.000 zł
LOBEZ - działka inwestycyjna z zabudowaniami, centrum miasta, pow. 3545 mkw	-CENA 850.000 zł

# Wakacyjny patrol wyruszył w drogę

(POWIATŁOBESKI) Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, w ramach trwającego wakacyjnego odpoczynku dzieci i młodzieży z powiatu łobeskiego policjantka wspólnie ze strażakiem oraz pracownikiem Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łobzie odwiedzali świetlice, tym razem w gminach Łobez i Węgorzyno.

W ubiegłym tygodniu odwiedzono dzieci wypoczywające w świetlicach w miejscowościach Karwowo, Poradz, Przemysław, Przytoń oraz Zwierzynki. Z wypoczywającymi dziećmi i młodzieżą rozmawiano na temat bezpiecznych zabaw i zachowań w ramach trwających wakacji. Przypominano czego nie wolno robić podczas kąpieli wodnych, a także pokazano jak prawidłowo należy udzielać pierwszej pomocy medycznej. Pod okiem strażaka dzieci i młodzież miały okazję przeciwiecia masażu serca oraz sztucznego oddychania na fantomie.

Podczas wszystkich odwiedzin w ramach bezpiecznych wakacji dzieci otrzymały drobne nagrody i upominki. (kp)



## Osiem podprojektów

# Priorytet - stadion

(ŁOBEZ). Podczas lipcowej sesji Rady Miejskiej została poruszona kwestia modernizacji stadionu miejskiego w Łobzie. Wprawdzie środki na ten cel nie ma i nie ma nawet w planach, aby podjąć się tego zadania w trakcie najbliższych czterech lat, jednak już wykonywany jest projekt.

Być może na początku sierpnia zostanie złożona do magistratu kompletna już dokumentacja modernizacji stadionu miejskiego. Na dokumentację związaną z obiektami sportowymi przeznaczono 56 tys. zł, choć inwestycji nie ma w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, który de facto jest wyznacznikiem w podejmowaniu działań i określa priorytety dla gminy.

Modernizacja stadionu była wspólną decyzją rady i burmistrza. Część radnych zaangażowała się nawet w wyszukiwaniu projektantów. Na zadanie nie ogłoszono jednak przetargu, a wybór projektanta nastąpił w wyniku zapytania o cenę. Środki zostały wprowadzone do budżetu i podpisana umowa. Niektórzy radni liczą na to, że jeśli już będzie projekt, wówczas gmina bę-

dzie mogła wystąpić o środki zewnętrzne, a uzyskanie dofinansowania z zewnątrz trwa czasami kilka lat. Pozwolenia na budowę ważne są trzy lata, więc radni mają nadzieję, że do tego czasu uda się pozyskać dofinansowanie na modernizację stadionu.

Projektant przygotował kilka koncepcji modernizacji stadionu. Nadkoncepcjami pochylali się m.in. działacze sportowi, sportowcy, radni i pracownicy wydziału sportu. Kiedy wybrano ostateczną wersję, projektant przedstawił projekt stadionu i tzw. podprojekty. Poinformował, że pod powierzchnią ziemi należy m.in. wymienić sieć kanalizacyjną i elektryczną, odwodnić teren. Po tej prezentacji projekt uzyskał akceptację radnych.

Projekt ma być podzielony na 8 podprojektów. Dzięki temu, jeżeli pojawią się środki zewnętrzne z Euroregionu, Ministerstwa Sportu i Urzędu Marszałkowskiego, to będzie można wnioskować o dofinansowanie jednego z elementów stadionu np. bieżni, trybun, małego boiska lub skateparku, czyli któregoś z podprojektów. Jak ta koncepcja sprawdzi się w praktyce - zobaczymy. MM

# Jastar oświetli

(RESKO). Znany jest już wykonawca, który zainstaluje oświetlenie w ulicach: Zielona, Mickiewicza, Poznańska, Gdańska-Toruńska, Poznańska, Krakowska, Gdańska, Wodna i Kopernika w Resku.

Do przetargu na to zadanie wystartowało osiem firm, jednak aż pięć

ofert zostało odrzuconych. Wygrało Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe „Jastar” z Trzebiatowa, które zaoferowało najniższą cenę za wykonanie zadania - 270.976,66 zł brutto. Cena oferty przekracza kwotę, jaką gmina przeznaczyła na to zadanie, jednak gmina może zwiększyć kwotę do ceny oferty. MM



## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### Tyłówka

(ŁOBEZ) 25.07.2013 r. ok godz. 15.20 w Łobzie na ul. Obr. Stalingradu, mieszkaniec Łobza kierując samochodem VW nie zachował odpowiedniej odległości przed poprzedzającym go pojazdem, w wyniku czego uderzył w tył samochodu Audi.

### Nietrzeźwy rowerzysta

(ŁOBEZ) 26.07.2013 r. około godz. 00:10 w Łobzie, na ul. Spokojnej, mieszkaniec Łobza kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,35 mg/l).

### Kolejna tyłówka

(RESKO) 27.07.2013 roku o godzinie 11.40 na drodze Starogard - Resko kierujący sam. VW mieszkaniec Łobza nie zachował należytego odstępu od poprzedzającego go pojazdu Toyota, w wyniku czego uderzył w tył pojazdu.

### Nietrzeźwy w Peugeocie

(RESKO) 28.07.2013 r. w Łosoniczy, gm. Resko, mieszkaniec gminy Resko kierował samochodem osobowym marki Peugeot znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,98 mg/l.

## Zapiski z pamięci (cz. 52)

### Komar i Venus

Cała paczka spotkała się po obiedzie na rynku. Nasz rynek to targowica czynna we wtorki i piątki. Jest to najczęściej uczęszczane i oblegane przez chłopaków z naszej ulicy miejscy.

Można tam pograć w piłę, pobawić się w pięć cegieł, pobawić się w chowanego za budkami, pojeździć rowerem, Simsonem lub Komarem. Akurat dzisiaj ćwiczymy jazdę Komarem Heńka. Jest to dobrze utrzymany i sprawny składak. Heniek chodzi do Technikum Samochodowego w Szczecinie i potrafi zrobić coś z niczego. Ostatnio szykuje gokarta z silnikiem od WFM-ki. Na zmianę robimy rundę po rynku. Nieźle nam idzie. Komar sprawuje się jak zawsze znakomicie. Na rynek wkracza ze swoim pieskiem nasza koleżanka Lilka. Chłopakom oczy zaczynają latać na wszystkie strony. Lilka jest strasznie zgrabna i ładna. Ma niesamowite nogi aż do migdałów i burzę kręconych włosów na głowie oraz promienny uśmiech. Lilka wiąże psa do budki na rynku i prosi o możliwość przejazdki. Pytamy się czy już jeździła? Tak. Jest trochę zdenerwowana. Siada na Komara. Ma trochę kłopotów z biegami i gazem. Tłumaczy, że przedtem biegi zmieniała nogą, a w tym Komarze biegi zmienia się ręcznie przy pomocy manetki. Po krótkim teoretycznym szkoleniu Lilka spokojnie i bez problemów startuje. Trasa wiedzie po okręgu największego placu targowicy. Komar zatacza ze swoją kierowczynią coraz większe kręgi. Przyczyną jest brawura i nadmierna prędkość. W pewnym momencie motorower najeżdża na leżącą połówkę cegły. Lilka na moment traci lekko równowagę. Z wrażenia chwytą mocniej manetki gazu i biegów, skutkiem czego Komar dostaje przyspieszenia. Średnica okręgu, po którym porusza się pojazd, zwiększa się i jest przyczyną nerwów oraz utraty panowania nad motorowerem. Lilka z coraz większą prędkością wjeżdża pomiędzy budki, gdzie odbija się od skarpy, zmienia kierunek jazdy. Komar zasuwa coraz szybciej. Miga nam między budkami i znika za tą najdłuższą. Wszyscy biegniemy zobaczyć skutki. Kilkanaście metrów za najdłuższą budką na kupie cegieł, w kępie pokrzyw, gramoli się z trudem spod motoroweru Lilka. Z łezką w kąciuku okarzuca nam dzielnie pytanie - Nie widzieliście dziewczyny w pokrzywach? Nie!

### Nasza ulica.

#### Rynek

W naszym mieście jest jedna jedyna taka ulica. W naszym pojęciu jest to odcinek od rynku do trójki. Rynek to targowica z przedwojennymi budkami ogrodzony płotem z drucianej siatki. Od strony ulicy Mostowej jest dwuskrzydłowa brama. W drugiej części rynku są dwie furtki. Jedna na posesję Kazika, Heńka i Halinki, a druga na przestrzał w kierunku starego boiska i rzeźni. Większa część rynku jest wybrukowana granitową kostką, a część porośnięta trawą, na której pasą się po południu owce rodziców Halinki. Mama Halinki jest poborcą opłat targowych i odpowiedzialną za porządek na tym terenie. W skład obiektów targowicy wchodzi średnia budka, w której jedno stoisko zajmuje Kukułowa. Ta budka ma trzy stoiska. W niej handluje się materiałami pirotechnicznymi, tj. korkami do korkowców, piłeczkami na gumce, bardzo kolorowymi, trąbkami i harmonijkami oraz mnóstwem mniej i więcej przydatnymi dla nas akcesoriów. W pozostałych dwóch stoiskach handluje się ciuchami, kapami i pościelą. Jejna i Ichna. Przed tą budką urzęduje ze swoim wózkiem na czterech kołach Pieciowa. Jej specjalnością są nasiona sprzedawane na kieliszki, naparstki i szklanki. Nas interesował tylko smażony na patelni słonecznik, specjalność Pieciowej. Jego specyficzny, słonawy smak, znany i ceniony był wszystkim mieszkańcom Łobezu. Na prawo od budki była druga brama. Wiodła na ogród przy sądzie. Przed bramą leżała ogromna kupa czystego, żółtego piachu, do posypywania chodników na rynku zimą. Na wrotach obu bram swoje wyroby prezentowała mała, obszerna pani Serwetkowa. Jej serwetki, nieskazitelnie białe i piękne, o różnorodnych wzorach, cieszyły się zawsze wzięciem. Na lewo od średniej budki stały dwie pojedyncze budki do handlowania rąbanką i wędlinami. Dalej obok nich stała największa i najdłuższa budka. W niej handlowano drobiem, nabiałem, glinianymi garami, drewnianymi grabiami, butami, brzoźowymi miotłami i mnóstwem innych towarów. Środek wybrukowanego placu zajmowały wozy na żelaznych i gumowych kołach. Tam handlowano zbożem, zwierzętami, drobiem, ziemniakami, kapustą, jabłkami i wieloma innymi produktami. Na drugiej i niewybrukowanej części placu targowego znajdowały się drewniane toalety i plac wystawowy zwierząt gospodarskich, a najczęściej nasze boisko do piłki nożnej. Cdn. WP

## Galeria naszych mieszkańców

### Chrzest Święty Wojtusia



### Ola



Zdjęcie do Galerii tygodnika można wykonać w Foto-Video „Kryś” w Łobzie, [www.fotopyrczak.pl](http://www.fotopyrczak.pl)

**NA SPRZEDAŻ  
DOMY JEDNORODZINNE  
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ**  
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema  
**PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka**  
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40  
e-mail: keramzytsc@wp.pl



**POMTOR II**

72-200 Nowogard, ul. Boh. Warszawy 71

tel./fax 91 392 05 24, 91 39 26 939

www.pomtornowogard.pl

e-mail: biuro@pomtornowogard.pl

**AUTORYZOWANY DEALER CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH BELARUS OFERUJE  
CIĄGNIKI PO ATRAKCYJNYCH CENACH W SZEROKIM ASORTYMENCIE**

## HARMONOGRAM WYWOZU ODPADÓW 2013/2014



### ODBIÓR ODPADÓW Z TERENÓW WIEJSKICH

#### I REJON - PONIEDZIAŁKI

Bonin, Budziszczce, Dalno, Dobieszewo, Karwowo, Meszne, Rożnowo, Unimie, Wysiedle, Zagórzycze, Zajezierze, Zachelmie.

#### II REJON - PIĄTKI

Bełczna, Byszewo, Grabowo, Klępnica, Łobżany, Niegrzebia, Poradz, Przyborze, Prusinowo, Rynowo, Suliszewice, Tarnowo, Trzeszczyna, Worowo.

### ODBIÓR ODPADÓW Z TERENÓW MIEJSKICH - BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE I ROZPROSZONE

#### I REJON - WTORKI

Armii Krajowej, Bema, Browarna, Budowlana, Chopina, Chrobrego, Cicha, Głowackiego, Kamienna, Kilińskiego, Kom. Paryskiej, Konopnickiej, Kopernika, Kościelna, Kościuszki, Krótka, Kwiatowa, pl. 3 Marca, Mickiewicza, Moniuszki, Murarska, Niepodległości, Ogrodowa, Okopowa, Orzeszkowej, Pomorska, Przechodnia, Przedmiejska, Przyrzeczna, Sienkiewicza, Siewna, Sikorskiego, Słoneczna, Słowackiego, Spokojna, Szkolna, Szymanowskiego, XXX-lecia, Waryńskiego, Woj. Polskiego, Wybickiego, Zielona, Świętoborzec.

#### II REJON - ŚRODY

Akacyjowa, Anny Jagiellonki, Boczna, Bogusława, Borków, Czcbora, Drawska, Dubois, Jagiellonów, Kolejowa, Kołdrab, Krasickiego, Kraszewskiego, Krzywoustego, Łąkowa, Łobzówek, Łokietka, Magazynowa, Mieszka I, Miodowa, Nowe Osiedle, Obr. Stalingradu, Odnoga Węgorzyńska, Oś. Niegrzebia, Piastów, Podgórna, Północna, Przemysłowa, Racibora, Rapackiego, Rolna, Rzeczna, Sawickiej, Segala, Sosnowa, Spółdzielców, Strumykowa, Szosa Świdwińska, Warcisława, Węgorzyńska, Wojcelska.

## 2013

	VII	VIII	IX	X
Poniedziałek	1 8 15 22 29	5 12 19 26	2 9 16 23 30	7 14 21 28
Wtorek	2 9 16 23 30	6 13 20 27	3 10 17 24	1 8 15 22 29
Środa	3 10 17 24 31	7 14 21 28	4 11 18 25	2 9 16 23 30
Czwartek	4 11 18 25	1 8 15 22 29	5 12 19 26	3 10 17 24 31
Piątek	5 12 19 26	2 9 16 23 30	6 13 20 27	4 11 18 25
Sobota	6 13 20 27	3 10 17 24 31	7 14 21 28	5 12 19 26
Niedziela	7 14 21 28	4 11 18 25	1 8 15 22 29	6 13 20 27

	XI	XII	I	II
Poniedziałek	4 11 18 25	2 9 16 23 30	6 13 20 27	3 10 17 24
Wtorek	5 12 19 26	3 10 17 24 31	7 14 21 28	4 11 18 25
Środa	6 13 20 27	4 11 18 25	8 15 22 29	5 12 19 26
Czwartek	7 14 21 28	5 12 19 26	9 16 23 30	6 13 20 27
Piątek	1 8 15 22 29	6 13 20 27	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Sobota	2 9 16 23 30	7 14 21 28	4 11 18 25	1 8 15 22
Niedziela	3 10 17 24	1 8 15 22 29	5 12 19 26	2 9 16 23

## 2014

	III	IV	V	VI
Poniedziałek	3 10 17 24 31	7 14 21 28	5 12 19 26	2 9 16 23 30
Wtorek	4 11 18 25	1 8 15 22 29	6 13 20 27	3 10 17 24
Środa	5 12 19 26	2 9 16 23 30	7 14 21 28	4 11 18 25
Czwartek	6 13 20 27	3 10 17 24	1 8 15 22 29	5 12 19 26
Piątek	7 14 21 28	4 11 18 25	2 9 16 23 30	6 13 20 27
Sobota	1 8 15 22 29	5 12 19 26	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Niedziela	2 9 16 23 30	6 13 20 27	4 11 18 25	1 8 15 22 29

### LEGENDA

■ BIO+ZMIESZANE

■ BIO+OPAKOWANIOWE

■ BIO+SZKŁO OPAKOWANIOWE

■ ODBIÓR SZKŁA OPAKOWANIOWEGO Z MIASTA

○ ODBIÓR ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH

□ ODBIÓR ODPADÓW ZMIESZANYCH KOMUNALNYCH Z BUDOWNICTWA WIELORODZINNEGO MIASTA

■ ODBIÓR ODPADÓW BIO+ZMIESZANE KOMUNALNE+OPAKOWANIOWYCH BUDOWNICTWO WIELORODZINNE

• Warunkiem terminowego odbioru odpadów z nieruchomości jest wystawienie pojemnika lub worka do drogi w terminie określonym harmonogramem.

• Warunkiem wymiany worków - jest wystawienie worka zapelnionego.

• W przypadku świąt odbiór odpadów będzie odbywał się w dniu następnym za wyjątkiem dnia 25 XII gdzie odbiór odbędzie się w dniu poprzedzającym.